

Kurier Szczeciński

Nr 44 (7003)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

WTOREK, 21

LUTEGO
1967 R.

Wyd. A B



Ważą się losy Sukarno

Napięcie w Indonezji Groźba zbrojnego powstania

DJAKARTA PAP. Próby nawiązania prezydenta SUKARNO, by ustąpił z zajmowanego stanowiska, okazały się bezskuteczne. O jego losach zdecydował Tymczasowy Doradca Zgromadzenie Ludowe zwołane na 7 marca.

Indonezyjska junta wojskowa obawia się wybuchu powstania zwolenników pro-sukarnowskich w wypadku, gdyby siłą zmuszono Sukarno do ustąpienia. Dowódca komandosów z dywizji Siliwangi, pułkownik HIMAWAN SUTANTO oświadczył dzisiaj, że wydał rozkaz podległym mu jednostkom do zachowania czujności bojowej.

Z różnych części Indonezji napływają wieści o zbrojnych utarczках między prawiocowymi bojownikami studentami a zwolennikami Sukarno. Ubiegłej nocy w pobliżu portu Djakarta doszło do starcia między marynarzami a grupą studentów z bojówek antysukarnowskich. Marynarze otworzyli ogień. W trakcie zamieszania kilku studentów odniosła rany.

W Pałacu (Sumatra zachodnia) jednostki wojskowe sympatyzujące z juntą wojskową zabijały wyposażoną w broń grupę zwolenników Sukarno. Organ kół wojskowych „Serika Yutha” donosi w dalszym numerze o licznych aresztowaniach zwolenników Sukarno i skonfiskowaniu pewnej ilości broni.

„Welcome to Rapacki!” Warszawa - Londyn

LONDYN PAP. Dziś o godzinie 17.10 czasu warszawskiego przybywa do Londynu z wizytą oficjalną minister Spraw Zagranicznych PRL ADAM RAPACKI. Wizyta będzie trwała pełną tydzień. W środę minister Rapacki rozpocznie rozmowy z brytyjskim ministrem Spraw Zagranicznych — George BROWNE. Ponadto polski minister spotka się z premierem WILSONEM, posłami do Izby Gmin oraz leaderem konserwatywnej opozycji — E. HEATHEM. Wizyta ministra RAPACKIEGO w W. Brytanii wzbudziła wielkie zainteresowanie. Należy on tam do popularnych z-granicznych mężów stanu „Tribune” nazywa go „ważnym gościem” i na pierwszej kolumnie nad winiętą tytułową zamieszcza słowa: „Welcome to Rapacki!”.

P. Jaroszewicz w Moskwie

MOSKWA PAP. Do stolicy ZSRR przybył 20 lutego na 28 posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG wicepremier Piotr JAROSZEWICZ.

Posiedzenie

Prezydium WK FJN

- ◆ Dorobek obchodów 1000-lecia
- ◆ Program działania WRK

POD KIEROWNICTWEM przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu FJN prof. dr PIOTRA ZAREMBY oraz z udziałem sekretarza KW PZPR HENRYKA HUBERA odbyło się wczoraj posiedzenie prezydium WK FJN. Głównym tematem obrad była analiza i zatwierdzenie materiałów przygotowanych na plenarną sesję WK FJN, która odbędzie się 11 marca br. Sesja poświęcona będzie podsumowaniu dorobku obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego.

CZŁONKOWIE prezydium WK FJN zapoznali się również z programem działania Wojewódzkiej Rady Kobiet na rok 1967. Informację w tej sprawie złożyła przewodnicząca WRK — HALINA KOZŁOWSKA. Głównymi zagadnieniami, na których organizacja ta skoncentruje swoją uwagę będą problemy zawodowej aktywizacji kobiet, organizacji wypoczynku dla dzieci i młodzieży oraz działalności komisji kobiecych w zakładach pracy.

(hs)

Mezaliany

BRUKSELA PAP. Mimo poważnych zastrzeżeń całej rodziny 21-letnia włoska księżniczka Giovanna Augusta postanowiła wyjść za mąż za czarnego brazylijskiego piłkarza Jose Germano.

Decyzja ta spowodowała, że do Brukseli przybyła niemal cała rodzina włoskiej księżniczki. Mimo dwugodzinnego rodzinnego spotkania, bez matki oraz perswazji ojca, Giovanna nie odstąpiła od swej decyzji.

niania broni nuklearnej, m. in. ze względu na zbieżność w czasie z roz poczynającą się właśnie kolejną fazą obrad Komitetu Rozbrojeniaowego 17 państw w Genewie, gdzie na porządku dnia znajduje się przedyskutowanie, a być może i podpisanie układu o zakazie upowuszczenia broni masowej zagłady. Warto przypomnieć, że zarówno Polska jak i W. Brytania należą do członków i najbardziej aktywnych członków tego komitetu.

Rząd brytyjski, zaniepokojony, podobnie jak rząd polski rozważaniem NRF do broni atomowej, zainteresowany będzie, miejmy nadzieję, w zamknięciu furtki, które by im to mogły umożliwić. Można się też spodziewać, że niezależnie od wszelkich zakreślonych dyplomacji brytyjskiej, nie ma w rządzie brytyjskim nikogo, kto by żywił wątpliwości co do ostatecznych kształtów powojennej Europy i jej granic. Może więc wizyta min. Rapackiego przyczyni się do dalszego rozwoju stosunków między Polską i Anglią nie tylko w dziedzinie tak pomyślnie rozszerzającej się wymiany dwustronnej, ale także na płaszczyźnie współpracy międzynarodowej.

J. R.

10 osób zginęło w kopalni szmaragdów

LONDYN PAP. Z Bogoty, stolicy Kolumbii, donoszą o śmierci 10 osób w kopalni szmaragdów w miejscowości Boyaca. Jest to największa kopalnia na świecie.



NA ZDJĘCIU: wieźnia włoskiego rządu, prezydent Achmed SUKARNO w pałacu prezydenckim w Djakarcie. Zdjęcie zostało wykonane 17 lutego. CAF — Photofax

Kradzieże dzieł sztuki w Gdyni i Sopocie

GDANSK PAP. Niedawno w Trójmieście zanotowano dwa wypadki kradzieży dzieł sztuki. Z otwartej w gdynskiej kawiarni „Cyganeria” wystawy malarstwa Henryka Borowskiego skradziono trzy obrazy olejne. Sprawcami byli dwaj młodzi mężczyźni, którzy przedstawili się jako pracownicy jednego z konsulatów zagranicznych. Okazał przy tym bilet wizytowy artysty, jak się później okazało, podstępnie wyłudzonej od jego małżonki. Na tej podstawie zażądali wydania trzech obrazów. Podstęp się udał. Dwaj „kołtunierzy” wraz ze zdobyczą szybko opuścili kawiarnię i wysiedli do czekającej w pobliżu taksówki.

Podobny wypadek zdarzył się w sopockich pawilonach wystawowych przy molo, skąd skradziono dwa medaliony Barbary Lis-Romanowiczowej. Organa MO prowadzą śledztwo w obydwu sprawach.

Afera CIA przybiera rozmiary lawiny

Skandal bez precedensu

NOWY JORK PAP. Skandal z finansowaniem rozmaitych organizacji społecznych w USA przez Centralną Agencję Wywiadowczą zaczyna przybierać rozmiary lawiny — pisze nowojorski korespondent PAP, red. Górnicki. Prasa jest dosłownie przepelniona materiałami na ten temat. W ciągu trzech dni weekendu ujawniono powiązania przeszło 80 wielkich organizacji społecznych i fundacji z CIA, a liczba osób, zidentyfikowanych po nazwisku jako figuranci CIA, przekracza w tej chwili 50. Jest to prawdopodobnie największa afeta wywiadowcza w dziejach USA, przekraczająca skutkami brytyjską aferę PHOFUMO i wszystkie pokrewne skandale brytyjskie, a także nie mająca właściwie precedensu w powojennej historii politycznej.

Nowa waluta w Ghanie

KAIR PAP. Wszystkie banki Ghany zamknięto na 3 dni, przed wprowadzeniem w tym kraju, począwszy od czwartku, nowej waluty opartej na systemie dziesiętnym.

Fajka premiera

NA JEDNEJ Z AUKCJI organizowanej w Londynie w celach dobroczynnych figurowała fajka brytyjskiego premiera Harolda Wilsona. Na etykietce napisane było: „Fajka premiera. Stan dobry. Ślady od zębów pojawiły się pod czas ostatnich wyborów”.

Czego się nie kradnie

KILKA LAT TEMU w Atenach aresztowano dwóch braci, Anastasa i Jerzego Kalgeropoulos. Owi „szanowani komercjanci” zaproszono do pewnej włoskiej firmy kupno skradzionej przez nich tajemnicy francuskiej produkcji płyn... na porost włosów. (et)

Mini - habity

LONDYN. Siostry zakonu Wniebozięcia Marii Panny w Wielkiej Brytanii postanowiły skrócić swą habity o 25 cm powyżej kostek. Siostry oświadczają, że tego rodzaju mini-habity ułatwią im jazdę na skuterze, kiedy udają się do cho-



Fot. CAF — Grzęda



50 nowoczesnych sleepingów z NRD

WIĘCEJ MIEJSC SYPIALNYCH w pociągach nad Morze Czarne

WARSZAWA PAP. Przedsiębiorstwo „WARS” otrzymało do końca kwietnia br. 50 nowych wagonów sypialnych produkcji NRD.

PIERWSZA seria jest już w kraju i — jak stwierdzają fachowcy — wagony te reprezentują najwyższy standard międzynarodowy. Przedziałowy wagon sleepingów mogą być używane jako klasa I i II, a w czasie jazdy dziennej zamieniają się na przedziały z fotelami. Każdy z nich dzieli się na dwie części, dzięki czemu — na życzenie podróżnych — można uzyskać jeden duży przedział i zestawienie w nim składane stoły. Łóżka są szersze i znacznie wygodniejsze i — co bardzo istotne — nowe wagony mają wentylację, a każdy przedział wyposażony jest w urządzenia elektroakustyczne (umożliwiające bezpośrednie porozumienie się pasażera z konduktorem), w odbiorniki radiowe, gniazda dla elektrycznych gólarów. W przedziale konduktora jest lodówka, a zamiast kopcającego węglowego piecyka — (jak w starych wagonach) — zainstalowano nowoczesne kuchnię.

Wszystkie te nowe sleepingi do stosowane są do jazdy zarówno po normalnych torach europejskich jak i szerokok — w ZSRR.

Nowe wagony zostaną skierowane przede wszystkim do obsługi linii w kierunku Morza Czarnego przez ZSRR. Codziennie dwa z nich tra-

zają 60 miejsc kursować będą w składzie „Karpaty — Express” na trasie Warszawa — Konstancja przez Lwów oraz jeden wagon w tym samym pociągu — do Bukaresztu.

Natomiast w pociągu „Warna-Express” będzie każdego dnia 47 nowych sleepingów, w tym 4 z Warszawy do Wary i dwa z Krakowa do Wary oraz jeden z Warszawy do Sofii.

Takie same dwa wagony oraz jeden kuszetka do Wary włączone będą codziennie do pociągu „Nord-Express” kursującego przez Budapeszt do Belgradu.

Łącznie linia miejsc sypialnych w pociągach nad Morze Czarne wnoszą będzie w sezonie letnim 2 922 tygodniowo, tj. o 355 więcej niż w ub. roku.

Przygody małego rycerza — na szerokim ekranie

WARSZAWA PAP. Drugim po „Krzyżakach” filmem historycznym, opartym na powieści Sienkiewicza, którego realizację podejmuje polscy filmowcy, będzie „Pan Wołodyjowski” w reżyserii Jerzego Hoffmana.

Film nakręcony zostanie na taśmie „Eastmancolor” w formacie szerokoe ekranowym. Przy okazji filmu jest scena plenerowa, które wykorzystane zostaną w serii telewizyjnej opartej na tej powieści.

Ekranizacja „Pana Wołodyjowskiego” trwać będzie zapewne około 2,5 godz. Część zdjęć nakręci się w Kamieńcu Podolskim na Ukrainie. Tamtejszy zamek zachował się w stosunkowo dobrym stanie i wymagać będzie tylko niewielkiego „makiazu”. W pobliżu Ka-

Wiersze Broniewskiego w TV

WARSZAWA PAP. W niedzielę 26 bm. telewizyjne „Studio 63” nada program poświęcony twórczości Władysława BRONIEWSKIEGO. Złożą się nań utwory poety z różnych okresów jego życia, przede wszystkim z lat wojennych i powojennych.

Recytować będą: Ryszarda HAN-
NIN, Katarzyna ŁANIEWSKA, AN-
NA MIŁEWSKA, Wiesław WIL-
CZA, Tadeusz ŁOMNICKI, Zbigniew
ZAPASIEWICZ.

Narada sekretarzy ekonomicznych KW PZPR

WARSZAWA PAP. 26 bm. — pod przewodnictwem zastępcy członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Bolesława JASZCZUKA odbyła się kolejna okresowa narada sekretarzy ekonomicznych KW PZPR. Naradzie towarzyszyły zawsze najważniejsze aktualnych problemów gospodarki kraju. Tym razem dyskusję prowadzono nad realizacją uchwały VII Plenum KC PZPR, a zwłaszcza nad pierwszym etapem prac konsultacji utworzonych na podstawie uchwały Plenum. Dokonano oceny wprowadzonego w ub. roku nowego systemu premiowania za efektywność eksportu. Trzeci punkt obrad — to sprawa zabezpieczenia realizacji zamierzonych inwestycji w latach 1978-79.

W obradach uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Franciszek WANIOŁKA, kierownicy wydziałów ekonomicznych KC oraz ministrowie niektórych resortów.

mięńca będą też kręcone sceny rozgrywane się na „Dzikich Polach”.

Zmarł Leonard Buczkowski

WARSZAWA PAP. W niedzielę w nocy zmarł w Warszawie po krótkiej chorobie jeden z najpopularniejszych polskich twórców filmowych, reżyser Leonard BUCZKOWSKI.

Urodzony w 1900 r. w Warszawie — pracę w kinematografii rozpoczął w 1922 r. jako asystent przy realizacji filmów fabularnych. Następnie nakręcił kilkanaście filmów dokumentalnych. Jego pierwszy samodzielny film fabularny nosił tytuł „Szaleńcy” (1928). Film ten zdobył złoty medal na wystawie paryskiej w 1929 r.

L. Buczkowski był twórcą m. in. pierwszego polskiego filmu fabularnego zrealizowanego po wojnie — „Zakazane piosenki” (1947). A do jego dalszych filmów: „Skarb” (1949), „Pierwszy start” (1950), „Przygoda na Mariszczak” (1954 — pierwszy polski film kolorowy), „Sprawa pilota Mariusza” (1956), „Deszczowy liście” (1959), „Orzeł” (1959), „Czas przeszły” (1961), „Smakulka” (1963), „Przezwany jest” (1964) oraz „Marsjaś i Napoleon” (1966).

Śmierć L. Buczkowskiego stanowiła dotkliwą stratę dla polskiej kinematografii.

O 1000 MW wzbogaci się krajowy „bank energetyczny”

O nowe megawaty wzbogaci się w roku bieżącym krajowy „bank energetyczny”. Popłynie pierwszy prad m. in. z budowanej od kilku lat elektrowni w Pątnowie, największej hydroelektrowni wodnej w Solinie i z siłowni w Łaziskach. W sumie nasza energetyka wzbogaci swoją moc o około 1000 MW.

NAJWIĘKSZĄ z tegorocznych inwestycji energetycznych będzie elektrownia w Pątnowie. Oddane zostaną w niej do użytku bloki o łącznej mocy 400 MW. Na podkreślenie zasługują fakt, że zainstalowana większość maszyn i urządzeń tej nowoczesnej elektrowni wyprodukowała zagranica, a przede wszystkim — w ramach współpracy technicznej i autorytatywnie zostały oparte na projektach naszych inżynierów i konstruktorów.

Siłownia w Łaziskach i hydroelektrownia w Solinie to kolejne obiekty energetyczne uruchamiane w roku bieżącym. W sumie dostarczą one około 350 megawatów mocy energetycznej. Również w roku bieżącym przewidziane jest uruchomienie nowych elektrowni w Białymostku, Siemsku, Wrocławiu i Gdańsku. Po ciepłą wodę dostarczą one również prądu.

NAJPOWAŻNIEJSZYM przedsięwzięciem energetycznym w 1967 roku jest rozpoczęcie budowy elektrowni „Turów II”. Jej moc wyniesie 500 megawatów i pozwoli osiągnąć turozwojskiemu gigantowi energetycznemu 2 000 MW, stawiając go w rzędzie największych potęg wśród elektrowni europejskich. Również w br. rozwinięta zostanie budowa siłowni w Sierzys, której dołączona moc wyniesie 80 MW, a także elektrowni „Łagisza”, „Adamów” i „Wielcewów”.

Polski przemysł maszyn i urządzeń energetycznych czyni poważne wysiłki, by zaspokoić rosnące zapotrzebowanie na turbiny, kotły i generatory niezbędne przy wyprodukcji energii. W Raciborzu i Wrocławiu trwają prace przy budowie urządzeń generatora o mocy 500 MW i odpowiedniej wielkości kotłów. Jednocześnie prowadzone są prace nad zaprojektowaniem odpowiedniego systemu automatyzacji niezbędnej do sterowania takimi reaktorami zainstalowanymi w maszynach energetycznych. (Sok.)

Posiedzenie Egzekutywy KM PZPR

DZIS w godzinach przedpołudniowych obradowała — pod przewodnictwem sekretarza KM PZPR, Egzekutywa Komitetu Miejskiego PZPR.

W pierwszym punkcie obrad Egzekutywa wysłuchiwała informację o pracy Zarządu Miejskiego Obrębi w Szczecinie, a następnie informację na temat i etapie działania zakładowych komisji usprawnienia organizacji produkcji w przedsiębiorstwach naszego miasta.

Złocieniogi gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

S/S „GNIEZNO” z Danii pod balastem
S/S „SLAWNO” z Danii pod balastem
S/S „SOLDEK” z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

M/S „SYRENKA” do Antwerpii i Rotterdamu z drobnicą
M/S „SKRZAT” do Anglii z drobnicą
M/S „ODRA” do Helsingborga z drobnicą
M/S „NA” do Anglii z płytami spłisnionymi
S/S „CIESZYŃ” do NRF z węglem
S/S „SLAWNO” do Danii z węglem
S/S „SOLDEK” do Danii z węglem
M/S „WARMIA” do Rotterdamu via Gdynia z drobnicą.

STATKI SPODZIEWANE

NA WEJŚCIU 22 BM.
M/S „WROŻKA” ze Szwecji z drobnicą
S/S „OLSTYŃ” z Okselundu z rudą
S/S „KIELCE” z Danii pod balastem
S/S „PSTROWSKI” z Danii pod balastem
S/S „WIECZOREK” z Danii pod balastem
S/S „BIELSKO” z Danii pod balastem.

STATKI SPODZIEWANE

NA WYJŚCIU 22 BM.
M/S „KOLEJARZ” do Norwiku po rudę
M/S „LUBIŃ” do Afryki z drobnicą
M/S „CHOCHLIK” do Norwegii z drobnicą
Z/S „GNIEZNO” do Danii z węglem
S/S „SLAWNO” do Danii z węglem.

M/S „BORUTA” i M/S „ROKITA”
WOZA KONIE z ZSRR
DO FRANCJI

Motorowce PZM m/s „Rokita” i m/s „Boruta”, przeznaczone do przewożenia żywcem zatrudnionych na obecnym między Klajpedą a Le Treport. Przewożą one konie ze Związku Radzieckiego do Francji. Wobec tego, że siatki te przez dłuższy czas będą zatrudnione między portami obcyemu przewiduje się wzięcie ich do portów polskich co dwa miesiące dla uzupełnienia zapasów żywcem itp.

„Dar Pomorza” popłynie do Montrealu

GDĄŃSK PAP. Statek szkolny „Dar Pomorza” jest już po remoncie, przeprowadzonym w Gdańskim Stoczni Remontowej. Zagłowiec otrzymał szereg nowych urządzeń, a jego silownię zmodernizowano. Obecnie biała fregata przygotowuje się do trzymiesięcznej wyprawy atlantyckiej. Tym razem celem podróży będzie Montreal, gdzie zorganizowana zostanie wystawa światowa — „Expo-67”.

Zwiastuny wiosny

WYJĄTKOWO, jak na drugą połowę lutego, wysoka temperatura spowodowała, że pojawiły się już pierwsze zwiastuny wiosny: porażają spiski i skowronki — na polach we wschodnich podszczytach.

Nad jezioro Świdwie w woj. szczecińskim przyleciały ląbadzie nieme (jezioro to jest rezerwatem tych ptaków). W parkach Szczecina pojawiły się spiski i skowronki — na polach we wschodnich podszczytach.

Na jeziorze Duży Gł, pow. Ostrołęka, pojawiło się stado czarnych bocianów. Ptaki te zakładają wiosną gniazda na drzewach wokół polskich jezior. Zauważyć twierdzą, że wcześniejszy przylot tych ptaków zapowiada wczesną wiosnę.

(ka)

Kulisy operacji „X” (3)

TAKTYCZNE BŁĘDY

— Powiedział mi, że jestem głupi i szukam czego nie zgubiłem — pisał — Radzi, sejm się uspokoił i przestał rozrabiać bo dyrektor S. maie zniszczyć. Potem powiedział, że było już przede mną w przedsiębiorstwie i że nie ma już nadziei, ale marne skończył. Zapytał czy chce być piątym sprawidziwym.

To był kolejny taktyczny błąd dyrektora S. Stary księgowy nie był człowiekiem, którego można było szantażować zmusić do udziału w przestępstwie. Nie był bohaterem. Bał się. Wielu rzeczy się bał. Samotnej śmierci, biedy, utraty pracy, pogroźkę złotego. Ale najbardziej ze wszystkiego bał się hańby. Nade wszystko na świecie cenili sobie swój honor. Całe życie miał czyste ręce i za żadną cenę nie chciał zabrudzić ich u szczyłku swych dni. Mowa złotego postawiła go w sytuacji przymusowej. Następnego dnia Alfred Z. poinformował o swych spostrzeżeniach inspektora kontroli nadzórnej instytucji.

STARY KSIĘGOWY ALFRED Z. BYŁ NAIWNY. Nie przypuszczał, że inspektor kontroli Eugeniusz C. jest człowiekiem dyrektora S. W dwa dni po rozmowie księgowego z inspektorem, a w siedem miesięcy po rozpoczęciu pracy w nowym przedsiębiorstwie księgowy Alfred Z. otrzymał dyscyplinarnie zwolnienie z pracy za... pijaństwo i nadużycia. Tak dokładnie określił to dyrektor S. Dodał przy tym, że rozważy jeszcze czy poprosić o zwolnienie, czy skierować sprawę do prokuratury. Dla potwierdzenia wagi sprawy dyrektor odczytał list księgowemu kilka oświadczeń odpowiedzialnych pracowników przedsiębiorstwa oraz notatkę służbową inspektora kontroli Eugeniusza C. Stary człowiek bez chodów i pleców Alfred Z. wyrzucono został na bruk.

— Pozbawiono mnie pracy, ale nie to było najgorsze. Usiłowano pozbawić mnie honoru — tak określił swoją sytuację w pośmiertnym liście.

Pozornie dyrektor S. rozegrał to partię po mistrzowsku. Piątą sprawidziwym został unieszkodliwiony. Alfred Z. zrozumiał swoją przegrana, nie miał ani siły ani środków aby podjąć walkę przeciwko zgranej klicie lajdaków. Jedynie co chciał jeszcze uratować, to swój honor. Tym chyba należy tłumaczyć rozpaczyliwy krok starego księgowego. Po napisaniu memoriału, w którym opisał wszystko z najdrobniejszymi szczegółami podając sumy, fakty, daty, cytując dokumenty, włożył ten wstrząsający zapis do koperty, którą opatrzył zastrzeżeniem: otworzyć po mojej śmierci. Potem schował kopertę do kieszeni, otworzył okno i z czwartego pietra głową w dół runął na bruk. Księgowy Alfred Z., mimo wszystko chciał pozostać piątym sprawidziwym.

BYĆ MOŻE DYREKTOR S. I JEGO SITWA, przy pomocy inspektora kontroli Eugeniusza C. i tym razem wyszłyby zwycięsko z opresji. Być może udało im się raz jeszcze uniknąć sprawidliwości. Nie przewidzieli jednak, że desperacki krok starego księgowego ujawni istnienie w przedsiębiorstwie trzeciej siły. Tą trzecią siłą była załoga. Miłczy, terroryzowani przez kłikę pracowników; ekspedientki, buchalterzy, portierzy, szoferzy, nie należący do kłiki kierownicy działów, wszyscy oni uświadomili sobie nagle, że milczeć nie wolno, że milczenie to zbrodnia. I przemówili. Przed biurkiem kapitana Florczaka przetrząnął się korowód świadków. Pękła tama strachu i hamulec oportunistów. Aresztowany został dyrektor S. i wszyscy jego pobratymcy w złodziejskim rezerwiecie, łącznie z inspektorem kontroli. W dniu, w którym nowy dyrektor objął urządzenie, odbył się pogrzeb Alfreda Z. W konduktie szła cała załoga przedsiębiorstwa. Aż dziwi ich przyjaćmi młaz ten stary, oschły samotnik.

RYSZARD GONTARZ

Rokrocznie powstaje
w ZSRR 20 miast

Eksperymentalne miasta

BILANS budownictwa radzieckiego w 50 lat po wybuchu Wielkiej Rewolucji Październikowej zamyka się liczbą nowo powstałych 900 miast i 2 000 osiedli. Obecnie średnia roczna w ZSRR wynosi 20 zupełnie nowych miast. Z dotychczas wybudowanych gigantów miejskich wymienić trzeba przede wszystkim półmilionowy Nowokuznieck i tyleż ludności liczące Zaporozże oraz Magnitogorsk z 350 tys. ludności. Całkowicie jeszcze młode miasta: Angarsk, Dziwnogorsk, Bratsk, Mirnyj, Rudnyj, Temirtau i Wołżskij rozwijają się również w szybkim tempie.

W bieżącej pięciolatce powstanie ma wiele nowych rejonów zasiedlenia m. in. w obwodzie tiumeńskim na Syberii, bogatym w złoża naftowe, gazu i rozległe obszary leśne.

Wiele nowych miast radzieckich rozwinęło się wokół potężnych obiektów przemysłowych, takich jak elektrownie wodne (Brack i Wołżskij) czy zakłady chemiczne (Nizniekamok w Tatarii, w Tadżykistanie — Regar (wokół wielkiego kombinatu aluminiowego). Okręgi — 67 z kolei miasto Kachstanu — powstaje w obwodzie aktubińskim. (W republikańskiej władzy radzieckiej wybudowano aż 53 miasta).

Najciekawszym jednak zjawiskiem jest tworzenie obecnie w ZSRR tzw. miast eksperymentalnych. Mają one służyć za model dla innych miast i uwspółcześić lokalne warunki (np. wyjątkowo ostrą zimę). Miastami takimi są między innymi Togliatti nad Wolgą, Lipieck i Udaaczna (w Jakucji). W tym ostatnim przypadku domy mają być łączone między sobą krytymi przejściami-galeriami ogrzewanymi lampami łukowymi. Dzięki temu mieszkańcy miasta Udaaczna będą mieli mikro-klimat (Syberia!). Podobno można będzie nawet odwrotność po mieście... w kostiumach kąpielowych. (Tol)

Wszystko to samo



SIOSTRY BLIŹNIACZKI, które widzimy na zdjęciu, tego samego dnia jeździły na nartach niedaleko Waszyngtonu i w tej samej chwili upadły. Złamały sobie w tych samych miejscach nogi, które zostały złamane oczywiście w jednym szpitalu o tej samej godzinie. Rzeczą dziwną jest, że przed tygodniem, teraz siostry tak samo ubrane i z takim samym gipsiem poruszają się po zdjęciu. Mają po dwadzieścia jeden lat, nazywają się FAY i KAY Abell.

CAF — Photofax



Przed 20-leciem podpisania Układu o Przyjaźni (1)

Z południa na północ — i odwrotnie

TRWAŁYCH POMNIKÓW POLSKO-CZESŁOSŁOWACKIEJ WSPÓŁPRACY GOSPODARCZEJ w okresie 20-lecia Układu o Przyjaźni i Współpracy Gospodarczej między obu krajami można u nas i u naszych południowych sąsiadów naliczyć setki, jeśli nie tysiące. „Jeletz”, „Zetor”, kombinat siarkowy w Tarnobrzegu, nowe kopalnie węgla kamiennego w ROW, kopalnie miedzi, Puławy, Płock — to tylko niektóre znaki firmowe i nazwy nowoczesnych obiektów przemysłowych, będące wyrazem stałe zacieśniającej się współpracy i jej nowych jakościowo form.

BOĆ PRZECIEŻ zaczęliśmy bardzo tradycyjnie — wymianą towarową. Do 1956 roku wzajemna wymiana towarowa charakteryzowała się z jednej strony czesłosłowackim eksportem maszyn i urządzeń, z naszej zaś strony przeważał eksport paliw, surowców, półfabrykatów i artykułów rolni-

czych. Powołanie w 1956 roku Polsko-Czesłosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej otworzyło nowy okres w stosunkach gospodarczych między obu krajami.

PRZED WSKAZANYM wzrósł udział Czechosłowacji w rozbudowie naszego przemysłu i wydobyciu surowców przez udzielenie nam wyszukanych kredytów inwestycyjnych w postaci maszyn i urządzeń przy budowie kopalni siarki i kopalni węgla kamiennego, w wydobyciu miedzi i w rozwoju przemysłu chemicznego. Z drugiej strony charakterystycznym rysem tego nowego okresu było wyrównywanie struktury wzajemnych obrotów. W imporcie czesłosłowackim w znacznie większym stopniu pojawiły się polskie maszyny i urządzenia, a także kompletne obiekty przemysłowe. Procentowy udział polskiego eksportu na szyn i urządzeń wzrósł z 7 proc. w 1955 roku do 40 proc. w 1965 roku.

JEDNOCZEŚNIE dynamicznie zwiększała się masa towarowa we wzajemnych obrotach handlowych. W 1960 roku jej wartość wynosiła 95 mln zł dewizowych, a w 1965 roku już 1 825 mln zł. Natomiast nowa, pięcioletnia umowa handlowa między Polską i CSRS na lata 1966—1970 przewiduje dalszy wzrost obrotów o 43 proc. w porównaniu z ubiegłą pięcioletnią i zamknąć się kwotą około 7 mld zł dewizowych. W tym okresie Polska dostarczać będzie do Czechosłowacji: wyroby elektrotechniki silno- i słabo-prądowej, obrabiarki, urządzenia dźwigowe i transportowe, maszyny tekstylne i inne produkty przemysłu maszynowego, a także kompletne cukrownie oraz niektóre surowce i półfabrykaty. Polska będzie w dalszym ciągu odbierać wyrobów czesłosłowackiego przemysłu maszynowego, motoryzacyjnego, lekkiego, skórzanego itd.

BARDZO SZYBKO rozwija się polsko-czesłosłowacka specjalizacja w zakresie przemysłu, rolnictwa i transportu. Wymienimy kilka tylko przykładów. Znanie pasażerskie autobusy „Jeletz” są owocem polsko-czesłosłowackiej specjalizacji. CSRS dostarcza Polsce podwozia z silnikami „Skoda”, zaś sam montaż odbywa się w Jeletzkańskich Zakładach Samochodowych przy współpracy z czesłosłowackim przedsiębiorstwem „Karoša”. Daleko zaawansowana jest współpraca w zakresie produkcji traktorów i maszyn rolniczych. Polska przemyślała traktorów — przeszedł na produkcję czesłosłowackich „Zetorów”, wspólnym wynikiem stworzono też serię uniwersalnych maszyn rolniczych do traktorów: plugów, kultuwatorów, bron, siewników, wiazań i maszyn do rozsiewania nawozów zżutycznych.

BARDZO POMYŚLNIE rozwija się specjalizacja w zakresie przemysłu elektrotechnicznego i przemysłu spożywczego. W ramach specjalizacji urządzeń chemicznych CSRS dostarczyła nam maszyny i urządzenia dla fabryki azotu w Puławach i kombinatu petrochemicznego w Płocku. Fabryka opon w Olsztynie produkować będzie w oparciu o czesłosłowackie urządzenia. Polska zaś dostarcza CSRS urządzenia do produkcji kwasu siarkowego, produkcji smoły i materiałów kwasoodpornych.

W KONTEKŚCIE TYCH PRZYKŁADÓW warto przypomnieć, mające i dzisiaj swoją aktualną wymowę słowa Władysława Gomułki: „Nasze kraje i nasze narody nigdy nie były sobie bliższe niż obecnie, gdy nad Wisłą i Wełtawą panują klasy pracujące pod przewodnictwem marksistowsko-leninowskich partii klasy robotniczej”.

ZDZISŁAW CZAPLIŃSKI

TANECZY AMATORSKI
SŁOWACKI ZESPÓŁ
LUDOWY.

Wzrost bezrobocia w USA

OSTATNIO w Stanach Zjednoczonych zaczyna się nasilać problem bezrobocia w związku z likwidacją mocy produkcyjnych w szeregu podstawowych dziedzin przemysłu, a m. in. w przemyśle samochodowym i hutniczym oraz w budownictwie.

Jak podaje pismo „BUSINESS WEEK” w przemyśle samochodowym produkcja zmniejszyła się o 25 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym, co spowodowało zwalnianie robotników z pracy. Zjawisko to odnotowano we wszystkich czterech największych korporacjach: General Motors, Chrysler, Ford Motor i American Motors.

W ciągu pierwszych 5 dni stycznia br. w zakładach Chryslera zwolniono około 18 tys. robotników, 28 tys. robotników American Motors straciło pracę w końcu grudnia ub. r. i początkach stycznia br. Zakłady General Motors zwolniły ponad 9 tys. pracowników.

W hutnictwie produkcja zmniejszyła się o 10 proc. w porównaniu z ub. rokiem. Zwalnianie się robotników w odlewniach w Middletown (stan Ohio), Pittsburghu (stan Pensylwania) i w innych stalowniczych ośrodkach kraju.

Francuskie samochody w jednej... szafie

Elektronowy sędzia wykroczeń drogowych

NIEZALEŻNIE OD TEGO, NA KOGO FRANCUZI ODDADZĄ SVOJE GŁOSY w marcowych wyborach, rząd przygotowuje im małą „niespodziankę”. Będzie to nowy system karania „wykroczek drogowych”, istny new-look 1957, przez który nawet mucha nie przeleci. Tuż po zakończeniu wyborów francuscy kierowcy, wkroczywszy w erę automatyzmu i elektroniki — przynajmniej w zakresie, w jakim do tego czasu pełnił swoje funkcje policjant w pelerynie, zatykając między wycieraczkę a szybę wezwanie do zapłacenia mandatu.

SPRAWIŁA TO maszyna elektronowa Bull-Generale Electric 425, wprowadzona przez prefekturę policji do codziennej batalii z niesfornymi właścicielami lub użytkownikami czterech kółek. Wyposażona w fantastyczną pamięć, będzie mogła w kilkanaście zaledwie minut „załatwić” do 12 tysięcy wykroczeń drogowych, popełnianych przez paryżan.

ZEBY MASZYNA stała się istotnie doskonałą bronią przeciwko wykroczeniom drogowym, trzeba było m. in. zmienić kształt klasycznego mandatu, składającego się z trzech odcinków jak nasze rachunki PKO. Kierowca popełniający wykroczenie nie znajduje teraz pod swoją wycieraczką kwitek z przynocowanymi blankietem w formie kartki pocztowej. Owa karta będzie musiała odejść do prefektury policji. Może nie zabierać na niej podrzynać, ale powinien wnieść opłatę.

Grzywna jest zawsze tej samej wysokości i wynosi okragłe 10 franków.

W TEN SPOSÓB administracja oszczędza na papierze i na koszcie wypisywania mandatów. Podczas gdy obecnie 10-frankowy mandat kosztuje państwo 8,25 franka, to nowy, „elektronowy”, kosztować będzie tylko 30 centymów. Różnica — 7 franków i 65 centymów na jednym egzemplarzu przemnożona przez 12 tysięcy codziennych porcji mandatów w stolicy wyniesie 80 tys. franków.

CO DZIEJE SIĘ DALEJ? Oto policja porównuje otrzymaną kartkę z wpłatą dokonaną w kasie i jeżeli numery obu kwitów pokrywają się, wykroczenie zostaje automatycznie anulowane. W przeciwnym wypadku, w razie spóźnienia lub zignorowania wezwania, wierzba maszyna w parę sekund odnajduje szarą kartkę wozu w kartotece „francuskiego parku samochodowego” i w krótkim czasie wiany otrzymuje nakaz zapłacenia już nie 10-frankowej grzywny, ale 30-frankowej kary.

(1)

21 lat ORMO

Z białą - czerwoną opaską na ramieniu

„Kurier” rozmawia z komendantem miejskim ORMO, inż. St. Malcem

NIE OSTYGLY JESZCZE ZGLISZCZA I WOJENNE POROZUMIENIA, GDY W ZNISZCZONYCH ZAKŁADACH PRACY STANĘŁY POSTERUNKI ROBOTNIKÓW Z BIAŁO-CZERWONYMI OPASKAMI NA RAMIENIU — OCHOTNICZA REZERWA MILICJI OBYWATELSKIEJ. W CIĄGU LAT ZMIENIAŁY SIĘ ZADANIA I ROSŁY SZEREGI TEJ SPOŁECZNEJ ORGANIZACJI. ROZMAWIAMY Z KOMENDANTEM MIEJSKIM ORMO W SZCZECINIE, DYREKTOREM SPBP, INŻ. STANISŁAWEM MALCEM.

— W SZCZECINIE organizacja ORMO liczy 2800 członków. W roku ubiegłym pracowali oni społecznie 102 tysiące godzin, biorąc udział w różnego rodzaju akcjach, służbach i zadaniach. Na swym koncie mamy znaczne osiągnięcia. Członkowie ORMO ujeli 7 groźnych przestępców poszu kiwanych listami gończymi na terenie całego kraju, zatrzymali 116 osób podejrzanych o dokonanie przestępstw, ujawnili 86 przestępstw, w sprawie których toczy się już postępowanie karne oraz wystosowali 190 wniosków do kolegów orzekających.

Zgodnie ze społecznym profilem naszej organizacji prowadzimy szeroką akcję profilaktyczną, zwłaszcza wśród młodzieży moralnie zaniedbanej. Na tego typu działania przeznaczaliśmy 8 tys. godzin. 200 członków ORMO pełni funkcje społecznych kuratorów sądowych.

— Szczecińska ORMO zajmuje się również sprawami

bezpieczeństwa na wodach i bezpieczeństwa w ruchu drogowym...

— TAK, tym problemom poświęcamy wiele uwagi. Wszystkie miejsca kąpiel i cały teren portu pozostają pod naszym nadzorem. Miejsca te patrolowane są wspólnie z funkcjonariuszami MO, z którą ściśle współpracujemy. Wszyscy kontrolerzy ruchu drogowego są członkami naszej organizacji. Działamy nie tylko na terenie miasta, lecz obejmujemy również drogi województwa. Obecnie wszyscy kontrolerzy biorą udział w kursie na najlepszego inspektora ruchu drogowego ORMO. Największą plagą jest piąństwo niektórych kierowców. W roku ubiegłym zatrzymaliśmy aż 90 ludzi prowadzących pojazdy w stanie nietrzeźwym.

Inną dziedziną, w której możemy się poszczycić osiągnięciami jest akcja „tereny zielone”. Akcja ta wzorem Szczecina na podjęta została w całym kraju. Polega ona na patrolowaniu od maja do końca października przez poszczególne placówki zakładowe ORMO przyległych parków i terenów. Z jednej strony ma to na celu opiekę nad mieniem państwowym, z drugiej uniemożliwia panoszenie się chuligaństwa. Przypadki zaciepania ludzi w parkach w 1968 roku znacznie zmalały. Przeprowadziliśmy 521 akcji, w których wzięło udział 840 ormowców. Ocieka rozróżniana nad parkami i terenami ma charakter stały.

„Pasat”

— udane „dziecko”
Stocznia im. A. Warskiego

JUŻ WKROTCE z pochylni „Odra” w Stoczni Szczecińskiej spłyne na wodę statek specjalny — pogodowiec „Pasat” zbudowany dla armatora radzieckiego.

ZA KONSTRUKCJĘ TEGO STATKU autorzy projektu otrzymali nagrodę państwową I stopnia. „Pasat” — to bardzo skomplikowana jednostka spełniająca funkcję wielkiego pływającego laboratorium. Przystosowana jest do dokonywania badań, obserwacji i pomiarów hydrograficznych, meteorologicznych i oceanograficznych w odległych rejonach mórz i oceanów. Statek posiada urządzenia do badania dna morskiego, specjalne sondy po wewnętrznej i podwodnej, ponadto może być użyty do stawiania pływających stacji oceanograficznych, pływ i znaków nawigacyjnych.

ZALOŻA JEDNOSTKI będzie się składać z 108 osób, pomieszczenia do pracy znajdą tam również 30 naukowców. Zasięg pływania 13 tys. mil morskich, czas pobytu w morzu 60 dni. „Pasat” wyposażony jest we wzmocnienia przeciwlodowe i przystosowany do pływania w warunkach arktycznej zimy. Jednostka ta jest dobitnym przykładem rozwoju polskiego przemysłu okrętowego i wysokich kwalifikacji konstruktorów i stoczników (wit)

NA NASZYM ZDJĘCIU pogodowiec „Pasat” na pochylni „Odra”.
FOT. ST. CIESŁAK

— W ORMO działają także kobiety?!

— JEST ICH w naszych szeregach 350. Zajmują się one przede wszystkim sprawami zwalczania przestępstw wśród nieletnich. Wiele z nich pełni funkcje kuratorów społecznych. Najlepszą działaczką wyróżnia się członkini ORMO z placówki zakładowej Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. 22 Lipca.

— Na zakończenie poprosimy o kilka nazwisk wyróżniających się członków ORMO.

— Z PRAWDZIWA PRZYJEMNOŚCIĄ wymienię nazwiska ofiarnych społeczników małych na swym koncie ponad 150 godzin służby miesięcznie. Są to m. in. Władysław MIESZAŁA z PDPiUR „Gryf”, Franciszek WOSIŃSKI z Papierni, Józef GAWŁAK z MPK oraz Stanisław SAWCZAK — komendant placówki terenowej przy ul. Krzysztofa Kolumba.

Rozmawiał:

ED. WITUSZYŃSKI

DZIS, 21 lutego o godzinie 18.00 w sali Teatru Polskiego odbędzie się uroczysta akademicka z okazji XXI rocznicy powołania ORMO.

Więcej kredytów dla rzemiosła

SYSTEMATYCZNY wzrost liczby warsztatów rzemieślniczych w ostatnich latach wskazuje, że następują tu pożądane zmiany będące wynikiem wprowadzenia licznych ulg podatkowych i innych udogodnień. Ożywienie działalności rzemiosła spowodowało nie notowane dotychczas zainteresowanie kredytami bankowymi. W ub. roku 31 tys. rzemieślników otrzymało przeszło 600 mln zł pożyczek — o ponad 100 mln zł więcej niż w 1965 r. Wzrost ten dotyczy głównie kredytów średnioterminowych, przeznaczonych na cele inwestycyjne. W tym roku przeznacza się dla rzemiosła ok. 700 mln zł kredytów. W sumie w tej 5-late otrzymało prawie 4 mld zł kredytów, a więc przeszło dwukrotnie więcej niż w latach 1961-65.

W Garnizonowym Klubie Oficerskim

Szukanie własnego wyrazu

W GARNIZONOWYM KLUBIE OFICERSKIM przy ul. Wawrzyniaka, od paru miesięcy ciesząc się własną salą wystawową, po ekspozycjach szczecińskich malarzy Teodora Gałusza i Edmunda Witkowskiego, aktualnie swą indywidualną ekspozycję pokazuje młody wiekiem i stażem obywatelskim w naszym mieście — Grzegorz Janowicz.

PRZYJECHAŁ TU z Torunia graniczący przy równoczesnym działaniu światła. Widak Pięknego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Wyższej z pracowni znanego kolorysty prof. Stanisława Borysewskiego. Janowicz jest obecnie nauczycielem w szczecińskim Technikum Gospodarczym. W Klubie Oficerskim artysta wystawia 14 obrazów powstałych w okresie ostatnich dwóch lat.

Trudno określić jego malarstwo jakimś uogólniającym zdaniem, które by określało gatunek i charakter, te tworzyły. Po prostu dlatego, że młody malarz szuka dopiero jakichś własnych środków wyrazu, że pokazuje różne próby malarskich wypowiedzi.

Interesuje go pejzaż i człowiek w równym stopniu. Na wystawie oglądamy wyniki jego plenerowych wyjazdów. Impresyjne szkice zabytкового miasteczka Szwedzowa o domach ze słocznymi facytkami, o kolorowych markizach, rozpiętych nad kioskami w blasku słońca, o malowniczych cerkiewkach. Motywu cerkwi reszta powtarza się i w innych obrazach. („Cieszyń”, „Cerkiew II”). Pierwsze z dwu wymienionych płócien, utrzymane w gamie brązów i szarości, malowane jest spokojnym pociągnięciami pędzla w odróżnieniu od owych wzrastających szkieł nerwowo rozdrganych. Do najlepszych obrazów zaliczyć wypada „Pracownię”, w której udało się Janowiczowi osiągnąć bardzo konsekwentną i całościową kompozycję o klarownym kolorze i interesującej świetlistości materii płótna. „Port” — choć ładny w kolorze — może nazbyt w sposobie malowania przywodzi na myśl kompozycje z układanych papierków.

Do ciekawszych obrazów należy niewątpliwie „Poranek” z postacią leżącą kobiety. Pośrodku mi się również „Para” wiejska w regionalnych uroczystych strojach, gdzie artysta rezygnuje z drobniaczowego opisu na rzecz uogólnienia formy. Natomiast pewne opory budzi „Autoportret” plonący czerwieniami i do nich się o-

Konkurs na najlepszego „drwala” motorzystę

W NASZYM WOJEWÓDZTWIE trwają eliminacje do ogólnopolskiego konkursu na najlepszego motorzystę leśnego. Motorzysty w służbowej, leśnej nomenklaturze nazywa się współczesnego drwala posługującego się przy wyrobie lasów pilą mechaniczną. Konkurs trwa drugi rok, a najlepszy z najlepszych zmierzając się do międzynarodowego meczu z reprezentacją NRD, Ambicją Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Szczecinie jest wystawienie do reprezentacji jak największej liczby naszych zawodników oraz rozszerzenie tej formy współzawodnictwa na wszystkich motorzystach pracujących w szczecińskich leśnactwach. Motorzystów tych jest około siedmiuset. (dym)

Najtańsze paliwo popłynie gazociągami

PONAD 1,5 MILIONA M SZCZĘCIE GAZU ZIEMNEGO wydobytych zostanie w roku bieżącym na terenie Podgórza, Karpat i Niziny Polskiej. Gaz ten stanowi zarówno tanie paliwo w gospodarstwie domowym, jak i cenny surowiec dla przemysłu chemicznego i metalurgicznego.

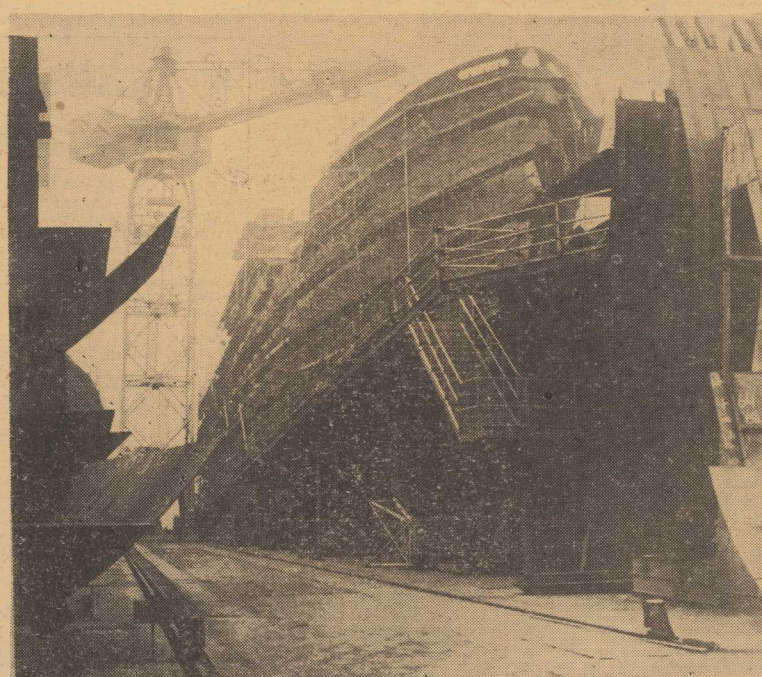
W latach 1967-1970 zużycie gazu ziemnego w przemyśle chemicznym wyniesie około 38 proc. całości wydobycia. Służyć on będzie do produkcji amoniaku, nawozów azotowych i tworzyw syntetycznych.

W hutnictwie gaz ziemny będzie przeznaczony do celów technologicznych zastępując olej importowany za dewizy. Dzięki zastosowaniu gazu jako źródła energii można będzie osiągnąć również znaczne przyspieszenie topnienia w sadu w łukowych piecach elektrycznych w przemyśle stalowym.

W bieżącym roku rozpoczęta zostanie budowa dwu nowych gazociągów przyszłych jeden z nich, na linii Przemysł — Jarosław przetrze będzie gaz ziemny w kierunku centralnym, m. in. do Warszawy. Drugi, w kierunku Krynicy pozwoli na zaopatrzenie południowo-wschodniej części kraju w cenne paliwo.

Nowe magistrale gazowe umożliwią znaczne struktury paliwa w gospodarstwie domowym wielu regionów, zwłaszcza na wsł. Tradycyjny węgiel ustąpi miejsca gazu ziemnemu, który jako środek opałowy okazuje się znacznie ekonomiczniejszy. Wynika to jednak podjęcia przez przemysł produkcji odpowiednich urządzeń przystosowanych do gazu, kuchni, parników, kotłowni itp.

Warto o tym pomyśleć już teraz nim gotowe będą magistrale przemysłowe nowego, taniego i cennego paliwa. Sok



Agata Christie i Halder Laxness odpowiadają „Literturnej Gazecie”

MOSKWA (JN). „LITERTURNAJA GAZIETA” W SERII ROZMÓW TELEFONICZNYCH Z PISARZAMI ZAGRANICZNYMI PRZEPROWADZIŁA OSTATNIO WYWIADY Z AGATĄ CHRISTIE W LONDYNIE I HALDEREM LAXNESSEM W REYKJAVIKU.

— JAKI JEST TYTUŁ pani ostatniej książki?

— Ostatnia moja powieść — odpowiedziała popularna pisarka — wyszła w końcu grudnia 1936 r. Nazywa się „Trzecia dziewczyna”. Jest to wyraz, który często można spotkać w anonsach prasowych: dwie dziewczyny wynajmują mieszkanie i szukają trzeciej współlokalki. I właśnie ta trzecia dziewczyna zostaje główną bohaterką.

— Nad czym pracuje pani obecnie?

— Teraz odpoczywam, ale wrócić trzeba będzie znów zabrać się do roboty. Przecież wydaję co roku jedną książkę i zawsze w tym samym czasie. Mój wydawca wyznaje zasadę: „Książka Christie na Boże Narodzenie”.

— Czy mogłaby nam pani powiedzieć, czym się tłumaczy wzrost przestępczości w Anglii?

— Nie komentuję przestępczości, piszę tylko powieści.

— Czy zdarza się pani wykozystywać w swoich powieściach prawdziwe wydarzenia?

— Czasami przypadkowo uściszałam rozmowa może mi podsunąć temat powieści. Jednak wszyscy bohaterowie moich książek są wytworem wyobraźni.

— Niedawno napisałam sztukę, która, jak sądzę, spotkała się z dobrym przyjęciem w Reykjavíku — mówi wybitny pisarz. — Trudno byłoby opowiedzieć o głównych założeniach sztuki w kilku słowach. Musiałbym opowiedzieć przez telefon cały utwór.

— Nad czym jeszcze pracował pan ostatnio?

— Przetłumaczyłem na język islandzki książkę Hemingwaya „Ruchome święto”.

Relaks „Lollo”

OTO OSTATNIE ZDJĘCIE włoskiej gwiazdy filmowej Giny Lollobrigidy zrobione w Rzymie na pre mierze sztuki „Spotkamy się na kolacji” wystawianej w jednym z teatrów „wiecznego miasta”. Wscibłci fotomator sfotografował Ginę pijącą coca-cola w foyer teatru podczas przerwy. Lollobrigida rozmawia ze znaną aktorką włoską Sandrą Milo.

CAF — PHOTOFAX



— W jakim nakładzie wyszła ta książka?

— Nie wiem dokładnie. Sądzi, że nakład wyniósł od 2 do 3 tys. egzemplarzy. Napisałem ponadto książkę w języku duńskim poświęconą jednemu z malarzy islandzkich. Za parę tygodni książka ta wyjdzie w Kopenhadze. W 1966 r. napisałem także dalszy ciąg swych wspomnień.

— Jakże ma pan plany na przyszłość?

— Proszę mi wybaczyć, ale nie mogę odpowiedzieć na to pytanie. Czy kobieta mówi o dziecku, którego jeszcze nie urodziła? (Kt—PAP)

Awans milowego słupa

NA RYNKU W KONINIE znajduje się swego rodzaju za bityk. Jest nim słup milowy ustawiony w tym miejscu w połowie XII wieku. Niedawno słup otrzymał nie byle jaki awans — jego kopia powędrowała w charakterze eksponatu do Muzeum Pozty i Telekomunikacji we Wrocławiu. Jest to bowiem najstarszy drogowskaz w Europie.

Prawie pół na pół

W STANACH ZJEDNOCZONYCH wydano prawa jazdy blisko 96 milionom obywateli. Ponad 40 proc. uprawnionych do kierowania wozem stanowią kobiety.

Teoria względności przed nowym egzaminem

ZNANY FIZYK AMERYKAŃSKI dr Robert Dicke oświadczył na niedawnej konferencji astrofizyków w Nowym Jorku, iż ostatnie jego obserwacje Słońca i planety Merkurego stawiają pod znakiem zapytania fakt, który uczeni uważali za najsilniejszy dowód przemawiający za prawdziwością ogólnej teorii względności Einsteina, mianowicie subtelny efekt grawitacyjny przejawiający się w ruchu perihelionowym orbity Merkurego.

NIE CHODZI TU rzecz jasna o zaprzeczenie faktu ruchu perihelionu lecz o inne niż

przy pomocy teorii względności wyjaśnienie tego zjawiska. Dr Dicke potrafił otrzymać wynik zgodny z obserwacją nie posługując się wcale ogólną teorią względności, lecz biorąc pod uwagę efekt splaszczczenia Słońca, które to splaszczczenie pochodzi od obrotu Słońca wokół własnej osi. Planeta inaczej obraca się wokół masywnej kuli, a trochę inaczej wokół elipsy obrotowej, którą jest Słońce. I ruch perihelionowy Merkurego można wyliczyć na podstawie mechaniki klasycznej.

Trudno jednak mówić o obaleniu teorii względności, jako że potwierdza ją jeszcze mnóstwo innych faktów doświadczalnych, o wiele bardziej subtelnych niż ruch Merkurego.

Oświadczenie Dickiego przyjęło z mieszaniną uznania i sceptycyzmu. (NNT—PAP)

Za granicę z karnetem

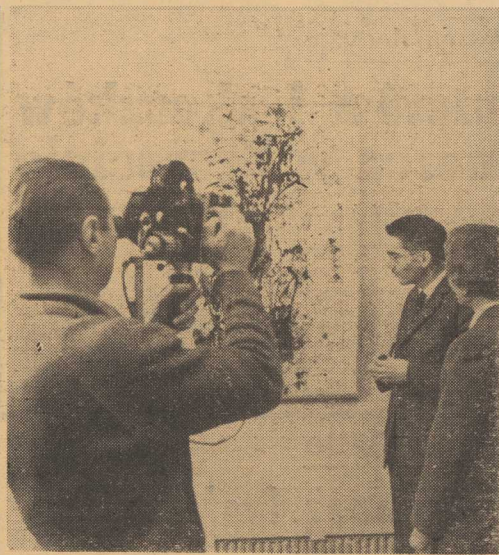
W TYM ROKU Biuro Turystyki Polskiego Związku Motowrowego prowadzi będzie sprzedaż karnetów międzynarodowej pomocy technicznej. Karnet taki zawiera 10 bonów kredytowych, każdy wartości 100 złotych w relacji dewizowej. Turysta wybierający się za granicę indywidualnie będzie mógł korzystać z pomocy technicznej w zagranicznych stacjach obsługi, płacąc za naprawę bonami. Ostateczne rozliczenie nastąpi w złotych polskich po powrocie do kraju. A no, zobaczmy jak to się przy mie... (Lsk)

Staraniem Okręgu Warszawskiego ZPAF i Biura Wymiany Kulturalnej z Zagranicą w Domu Plastyki w Warszawie zorganizowana została ciekawa wystawa prac malarzki Austina BLAQUIERE. Autor wystawionych 23 barwnych płócien olejnych (pejzaż, martwa natura, kwiaty, sceny rodzajowe) jest naukowcem, uznanym w świecie autorytetem w dziedzinie teorii drgań i serwo mechanizmów wykładowcą na Uniwersytecie Paryskim i amerykańskim w Berkeley. Jego obrazy, to świat widziany oczyma liryka i optymisty, daleki od matematycznych formuł, choć podlegający ścisłym prawom przyrody. Prof. Austin Blaquiere nie traktuje malarstwa jako relaksu. Gorąco też protestuje przeciwko takiemu sformułowaniu. Mówi natomiast, że praca artystycznej poświęca się z równą „asją” jak naukowej. W jednakowym stopniu interesuje się fizyką, „ak” i formą artystyczną swych prac. Prof. Blaquiere zajmuje się również malarstwem ściennym.

Malarstwo prof. Austina Blaquiere uprawiane równoległe z działalnością naukową jest jego „złotym światłem” i jest jedną z dwóch wielkich dziedzin — nauki i sztuki.

NA ZDJĘCIU: prof. Blaquiere na wystawie swych prac.

Foto: SOKOŁOWSKI (CAF)



„Moskwicze” w Paryżu

WYSTAWIONY NIEDAWNO w Międzynarodowym Salonie Motoryzacyjnym samochód „Moskwicz” — zbudził zainteresowanie jednej z paryskich firm samochodowych, w wyniku czego zakupiła ona w ZSRR pierwszą serię tych wozów w ilości 1500 sztuk.

Plastykową śluzą

140-LETNI Kanał Augustowski, jedna z najstarszych tego typu budowli wodnych w Europie, orędzie w najbliższym czasie zastąpiony remont Chodź przed wszystkim o wymianę dotychczasowych drewnianych drzwi do śluz na inne, bardziej sprawne i lekkie. Powstał m. in. pomysł zastąpienia tych drzwi plastykowymi projektu Politechniki w Gdańsku. Będzie to budowa eksperymentalna. W razie powodzenia zostanie ona zainstalowana także na innych śluzach.



— Człowiek wie przynajmniej, że żyje, a wy jak te robaczki... na brzegu.

— Józio, gdybyś ty był mniej mocny i mniej bohater-ski, to by nam się łatwiej z tobą żyło — krzywi głowę Kazimierz Sybirak.

— Także mocny, ale rekinów to się przestraszyłeś — dopieka Pene Łzawy.

— Hi hi hi!... che che che! — zaśmiał się hłabi po flancusku, przeszedł na długą stronę sceny i powiedział śmiejąc się tym razem po angielsku, że nigdy w życiu nie widział odważnych marynarzy uciekających bez majtek przed cieniem rekinięgo chwosta. — Natrąsa się z nas Józio Mocny.

Rany są jeszcze zbyt świeże i dla świętego spokoju nikt nie replikuje.

Działo się to już parę tygodni temu, jakieś parędziesiąt mil morskich na południe od miejsca, gdzie koczujemy obecnie.

Mała zatoczka objęta piaskowo-cieplym i palmowym gąsienicami. Pręgotowały, łagodne przybój z lekkim kryzą piany. Delikatne, piaszczyste dno. Niebo bez chmur, jak na oleodrukowych pocztówkach afrykańskich. Na upartego można było sobie wyobrazić, że zahaczaliśmy na wczesny w raju. Swobodnie, bez kąpielówek pływaliśmy w stronę otwartego morza. Nurzaliśmy się z dżiką rozkoszą w ostabionej w ramionach zatoczki fali przybojowej; nurkowaliśmy; przytapialiśmy się dla draki. Józio Mocnego zawiadaliśmy na brzegu. Nagle dopadł nas jego krzyk: „rekin!... rekin!... uciekajcie rekin!...” Robiąc zwrot zaczęliśmy rozpaczliwie młócić wodę, płynąc w stronę lądu. Ledwo stopy dotknęły dna zatoczki puściliśmy się pędem ku brzegowi. Wyskoczyliśmy z wody na nagusa. Tymczasem wzdłuż brzegów zatoczki szło gęste do najbliższej wsi, pół tuzina Afrykanek z tobołkami na głowie. Zdumione pokazywały wyścieniem białych ludzi na nagusa, zatrzymały się akuratnie przy naszych ubraniach. Zaczęły klaskać po swojemu, śmiać się, krzyknąć z zachwytem i komentować naszą gołą „między sobą. Przed rozbawionym audytorium szarpaliśmy się z oporną garderobą. Kobiece chichot popędzał nas. Ie gorzej niż rekiny. Natężenie kobiecego śmiechu regulowały głośno pojedyncze uwagi i komentarze. Potem, kiedy byliśmy już ubrani, czarne kobiety otoczyły nas i ze śmiechem zaczęły się dziwić kolorowi naszej skóry. Każda uważała za stosowne dotknąć nas, uszczypnąć, bębnić spracowaną skórą. Kiedy trochę w obronie własnej, trochę z żartów i ciekawości i myśmy zaczęli się dotykać, wydawało się, że pomrą ze śmiechu.

Gdyby alarm podniesiony przez Józia Mocnego, okazał się fałszywy, to chyba spuścilibyśmy mu dobre manto. Rekin był jednak żyły. Widzieliśmy, jak grzbietowymi płetwami brzdążyły powierzchnię rajskiej zatoczki. Opowiadano nam później, że w tej samej zatoczce rekin odciął afrykańskiemu chłopcu nogę w wodzie po pas.

Upał, cholerny upał i pomyśleć, że nie mamy co zrobić ze sobą, tylko tak musimy tkuć na tej plaży, bo już lepsza jest plaża od zaszczurzonego i zarobaczonego statku. Z nudów zaciągamy się parszowymi papierosami „Tesker”.

(Ciąg dalszy nastąpi)

PZLA potwierdza swoją decyzję

Kadra sprinterów i skoczków startuje 5 marca w Szczecinie

LOSZY halowego mitingu kadry narodowej I. a. w sprintach (tzw. grupa Macha) i skokach, który miał odbyć się w bieżącym miesiącu w szczecińskiej hali sportowej, wyjaśnili się już ostatecznie: PZLA poinformował nasz okręgowy związek, iż zawodnicy kadry będą startowali w Szczecinie 5 marca.

SOZLA otrzymał także listę imienną, obejmującą nazwiska 15 zawodników. Znajdują się na niej: CZERNIK (skoczył ub. niedzieli 205 cm, a więc jest, już w dobrej formie) i NOWAK (skok wzwyż), STALMACH i SCHMIDT (skok w dal), oraz MANIAK, DUDZIAK, ANIELAK, GRAMLE i ROMANOWSKI. Oczywiście start mistrza Europy, Wiesława Maniaka, który przechodzi obecnie rekonwalescencję po ciężkiej grypie, stoi pod dużym znakiem zapytania. (ms)

W meczu Pogoń - Brda

Pasjonujący pojedynek Grażawskiego z mistrzem Polski Adamskim

Dawne to już czasy, kiedy Bydgoszcz była bokserską potęgą, a takie nazwiska jak Czortek, Kruza, Leczkowski, Wikliński czy Borowicz liczyły się nie tylko na polskich ringach. Wprawdzie dziś jeszcze Bydgoszcz posiada reprezentację w I i II lidze państwowej, ale praktycznie nie odgrywa w Konkurencjach krajowych i międzynarodowych poważniejszej roli, a bydgoskie kluby z determinacją muszą walczyć o swój ligowy byt.

NIEDZIELNE spotkanie II ligowe szczecińskiej POGONI z bydgoską BRDĄ spotkało się z dużym zainteresowaniem tamtejszych kibiców. Wielka hala sportowa ASTORII wypełniona była po brzegi publicznością. Nie dziwnym, portowcy po niedawnym szczecińskim sukcesie (wygrali wysoko z Moto-Jelczem!) mieli dobrą prasę, a dla BRDY była to typowa walka o ligowe „być albo nie być”.

Zawody na ogół żywe i ciekawe, dostarczyły miejscowym kibicom sporo emocji. Poszczególne walki utrzymane były na wyrównanym, niezłym poziomie technicznym, a końcówce zwycięstwo BRDY 15:5 moje trochę za wysokie, tym niemniej jest zasłużone.

„RODZYNIEM” meczu był pojedynek w wadze lekkiej Jerzego GRAŻAWSKIEGO z wielokrotnym mistrzem i reprezentantem Polski, ADAMSKIM. Szczecinianin nie ukłaki się wielkiego nazwiska i walczył z Adamskim jak równy z równym, zbierając liczne oklaski za ambicję i sporty już zasobów technicznych umiejętności. Stosunkiem punktów 2 do remisu zwycięzca ogłoszony zo stał Adamski.

Punkty dla Pogoni zdobyli w średniej LEHR (ZAJAKAŁA był zdecydowanie słabszy) i nasz polski SWITEK (wygrał z KUDZĄ SKIM). Remis przyniosło KUPCOWI w spotkaniu z RUCIŃSKIM. Pu bliczność jednak była wyjątkowo bezstronna, długo po ogłoszonym werdykcie gwizdała uważając, że na zwycięstwo zasłużył KUPIEC. Nasz reprezentant wagi ciężkiej

Ogólnopolska prapremiera „Boksera” 3 marca w „Kosmosie”

JAK nas informuje kierownictwo WZK, ogólnopolska prapremiera nowego polskiego ko mediodramatu o tematyce sportowej pt.: „BOKSER” odbędzie się 3 marca w kinie „KOSMOS” w Szczecinie. Natomiast 6 marca przed seansem o godzinie 18.30 odbędzie się uroczyste spotkanie szczecińskiej publiczności z reżyserem filmu i aktorami rol głównych.

Swoją przyjazd do Szczecina zapowiedzieli: reżyser Julian Dziedziński, współautor scenariusza Bohdan Tomaszewski, konsultant do spraw sportowych, trener bokserskiej kadry narodowej Feliks Stamm, twórca roli tytułowej — Daniel Olbrychski i jego ringowy partner na ekranie, zasłużony mistrz sportu — Leszek Drogosz. (a)

SIDOROWICZ połączony został przez sekundanta już w I rundzie na skutek kontuzji (zerwanie ścięgna lewej ręki). Oddaliśmy też punkt wal kowemu w wadze pośredniej. W pozostałych dyscyplinach wagi wych walki swoje przegrali: AST, CZARNECKI, JAFRA i DAMRAT. Uważnym sędzią ringowym był w tym spotkaniu NOWAKOWSKI z Warszawy, a obowiązki sędziów punktowych pełnili: LISOWSKI z Poznania, ROSIK z Koszalina i WIERZBANOWSKI z Wrocławia. Delegatem PZB był KONIECZNY z Ostrowa.

W NAJBLIŻSZĄ NIEDZIELĘ reprezentacja szczecińskich juniorów wyjeżdża do LEBORKA, gdzie spotka się w kolejnym meczu o puchar GKKFIT z juniorami GDANSKA. Warto tu przypomnieć, że ostatni mecz z tej serii juniorzy Gdańska przegrali z Poznaniem 8:14.

JÓZEF KRUSZONA

Z szachowych mistrzostw Polski

Zacięta walka o punkty

ROZGRYWKI SZACHOWE o mistrzostwo Polski seniorów, toczące się od kilku dni w salach szczecińskiego Klubu Garnizonowego przy ul. Wawrzyniaka, stają się coraz bardziej ciekawe.

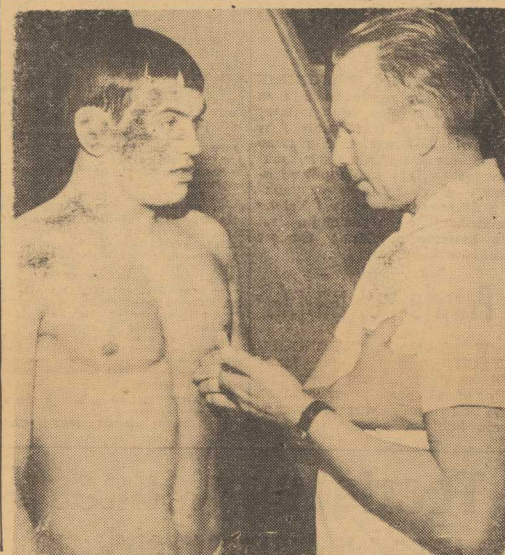
PO OKRESIE PIERW-SZYCH, przeważnie remisowych spotkań, dziś toczy się już zacięta walka o punkty. Uformowała się też czołówka turnieju. Po VI rundach prowadzą: Zbigniew Doda, Bogdan Sliwa, Andrzej Sydor, Włodzimierz Schmidt, Andrzej Filipowicz (wszyscy po 4 pkt), przed Stefanem Witkowskim, Bogdanem Pietrusiakiem i Jackiem Bednarskim (po 3,5 pkt).

ZAPOWIADANY PRZEZ NAS seans gry jednocześnie na 23 szachownicach dany przez mistrza B. Sliwę wypadł b. interesująco. Mistrz wygrał 20 partii i 5 zremisował — szczecińscy szachiści, przeważnie debiutanci, wygrali tylko 3 partie. Szkoda jedynie, iż z B. Sliwą nie zmierzyli swych sił szachiści znani i z odpowiednimi kategoriami.

CZARNI DRUŻYNOWYM MISTRZEM OKRĘGU

W DRUŻYNOWYCH, szachowych mistrzostwach okręgu zwyciężył ostatecznie zespół SKS Czarni — 69,5 pkt, przed MKS Pogoń 68,5 pkt. Dalsza kolejność jest następująca:

3) Projektant — 51,5, 4) Sparta WZGS — 46, 5) KS Hetman — 44,5, 6) KS Arkonia — 43,5, 7) KS Pol-



nia — 43, 8) Tramwajarz — 40, 9) KS Czarni II — 37,5, 10) Albatros Swinoujście — 34,5, 11) OKF NOT — 25,5, 12) OKF Start — 20.

Czarni reprezentować będą nasz okręg w dalszych rozgrywkach o drużynowe mistrzostwo Polski.

KURS SĘDZIÓW SZACHOWYCH

Wykorzystując obecność w Szczecinie dobrych trenerów gry w szachy, Okręgowy Związek organizuje kurs sędziów szachowych dla chętnych — czynnych zawodników, (szczególnie terenowych), którzy rozpocznie się 23 lutego br. o godz. 17 w Klubie Garnizonowym, ul. Wawrzyniaka. Prosimy zainteresowanych o bezpośrednie zgłoszenie się na kurs. Informacji udzielać będzie w tej sprawie OSZach. w godzinach 14-17.

„Gawron” wylądował

CHOCIAŻ gawrony należą do ptaków wybitnie lądowych, stan ich zwiększa się na wybrzeżu. Co prawda przybył tylko jeden, nie za to nie był taki — chodzi o samolot PZL — 101 „Gawron”. W poniedziałek przylądł nim z Warszawy kpt. J. Wikła, wiceprezes szczecińskiego „Aeroklubu”.

Ta czteromiejscowa, wielozadaniowa maszyna sportowo-treningowa jest przeznaczona dla nowo organizowanej sekcji spadochronowej przy szczecińskim „Aeroklubie”. Do czasu jednak rozpoczęcia szkolenia spadochronowego, będzie ona służyć innym celom, szczególnie zaś do holowania szybowców i szkolenia pilotów samolotów silnikowych. (tr)

Porażka, która nie hańbi

KOSZYKARZE przegrali z Zawiszą - ale po dogrywce

WYPRAWA II-LIGOWYCH KOSZYKARZY POGONI NAD BRDĘ, do WKS Zawisza nie przyniosła im co prawda zwycięstwa i cennych 2 punktów, ale wykazała iż zespół szczeciński cementuje się coraz bardziej i walczy z silnymi rywalami już bez kompleksów.

POGOŃ była w Bydgoszczy nerwowe szczecińskich. Ci o krok od sukcesu. Jeszcze na półtoręj minuty przed końcem spotkania (w normalnym czasie) prowadziła 3 punktami — niestety, w decydującej końcówce zawodnicy portowców nerwy i gospodarze zdolali do prowadzić do wyrównania. Wynik brzmiał 70:70 (33:39) i zgodnie z regulaminem nastąpiła dogrywka w której go gospodarze wyprzedzili już tym razem zdecydowanie atut własnego boiska, oraz załamanie

W NADCHODZĄCĄ NIEDZIELĘ Pogoń podejmie u siebie (hala sportowa, godz. 16) AZS Białystok, jedną z naj słabszych drużyn grupy. Przestrzegamy jednak przed lekką wycieczką przeciwnika (a takie, jakże niesportowe objawy, można zauważyć u niektórych zawodników Pogoni), który na pewno, niewiele mając do stracenia, rzuci na szalę wszystkie swe umiejętności i wielką wolę walki. (ms)

Czarni zwyciężają Ruch Grudziądz

KOSZYKARKI Czarnych Szczecin są już coraz bliżej tytułu mistrzowskiego. W kolejnych spotkaniach Ligi Wojewódzkiej pokonały one w Grudziądzu dwukrotnie tamtejszy Ruch 58:32 i 86:48. Najwięcej punktów zdobyły (łącznie w 2 meczach): Pich 58, Nowak 20, Ostrowska 19, Wysocka 18 i Dunszt 15.

Do końca rozgrywek pozostało szczecińskim jeszcze tylko 6 spotkań, z tego 4 na własnym boisku. W najbliższą sobotę i niedzielę Czarni podejmować będą Pomorzanki Toruń. (m)

Dziś na Lodogryfie rewanżowe spotkanie Szczecin - Łódź

WCZORAJ na Lodogryfie młodzieżowa reprezentacja Szczecina i woj. łódzkiego rozegrali mecz w hokeju na lodzie o wejście do półfinału w spartakiadzie. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem gości 10:2 (3:0, 5:0, 2:2).

OBA zespoły wystąpiły w ostatnim składzie. Na skutek braku badań lekarskich nie dopuszczono do gry 5-ciu zawodników Szczecina i 6-ciu z Łodzi.

DZIS o godz. 18 odbędzie się spotkanie rewanżowe.

Jedna „deska” nie rozwiązuje problemu

Skoczkowie bez trampoliny

DRUGI już rok przy klubie sportowym „ARKONIA” istnieje sekcja skoków do wody. Sekcja ta nie może rozwinąć pełnej działalności, ponieważ w Szczecinie nie ma trampoliny. Co prawda, pływalnia WDS posiada dwie skocznie (1 m i 3 m), niestety, nie ma desek do skoków. Z trzech desek, które posiadała niegdyś pływalnia, pozostała tylko jedna i to już mocno sfałdowana. Mimo wielokrotnych interwencji nic jednak nie zrobiono, aby zakupić nowe.

Mimo tych kłopotów działacze Arkonii postanowili w ciągu najbliższych dwóch tygodni zorganizować zawody p. „Pierwszy krok”. Sekcja liczy przeszło 20 zawodników. Trenują oni pod kierownictwem mgr Danuty KOSOWSKIEJ, byłą wicemistrzyni Polski w skokach do wody.

Z okazji mitingu pływackiego w Szczecinie przebywał p. Górczyński — prezes Poznańskiego Okręgowego Związku Pływackiego i przewodniczący Komisji Skoków do Wody PZP.

P. Górczyński oświadczył, że plany rozwojowe PZP zakładają utworzenie w Szczecinie ośrodka skoków do wody. W związku z powyższym, może jeszcze w tym roku Szczecin otrzyma deskę — ze sztucznego tworzywa, która jednak nie rozwiąże problemu — aby skoczkowie mogli prowadzić trening w sposób właściwy muszą posiadać kilka trampolin, w tym również drewniane, które produkują się w Polsce.

MAMY NADZIEJĘ, że WOSTW dołoży starań, aby podległe mu obiekty wyposażać w odpowiednie urządzenia. (tr)



PDT OKAZJA!

Posezonowa wyprzedaż płaszczy wełnianych

niskoprocentowych od 0-60 %

wełny

25 PROC. BONIFIKATY

PLASZCZE — damskie, męskie,

młodzieżowe, dziecięce.

Okres wyprzedaży tylko do

28. II. 1967 r.

457-K

ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI TKWP W SZCZECINIE

organizuje następujące

KURSY:

KWALIFIKACYJNE

- ślusarski
- elektryczny
- BHP dla elektryków
- spawaczy elektr.-gazowych.

PRZYGOTOWUJĄCE DO ZAWODU

- kresleń techn. maszyn.
- operatorów dźwigni (żuraw)
- kierowców wózków akumulator.
- brukarzy
- dzielników
- modniarek.

DLA POTRZEB WŁASNYCH

- kroju i szycia I i II st.
- gotowania i pieczenia
- kosmetyki i manicure

Zgłoszenia indywidualne i zlecenia zakładów pracy przyjmuje sekretariat przy ul. Obr. Stalingradu 17, tel. 333-22 w godz. 9-17. 623-K

Okazja!

POSEZONOWA WYPRZEDAŻ

TATRZANEK: męskich, damskich, młodzieżowych i dziecięcych BOTEK TEKSTYLNÝCH:

damskich, męskich i dziecięcych

w sklepach

MHD Odzież i Obuwie: „BIZON”, Al. Wojska Polskiego 4 „FAPIC”, Al. Wyzwolenia 51 „CIZEMKA”, Al. Wielka 18 „PAPUC”, Al. M. Buczka 16 „FENIX”, ul. Goleniowska 31 (Dąbie)

Sprzedaj tylko do 28. II. 1967 r. Jeśli kupisz — to taniej o 20%!

ZAPRASZAMY 450-K

ABSOLWENCI TECHNIKUM BUDOWLANEGO

w Szczecinie, ul. Unisławia 32/33

Dyrekcja i Szkolny Komitet Organizacyjny zaprasza absolwentów Technikum Budowlanego na

ZEBRANIE

w dniu 24. II. 1967 r. o godz. 18 — budynek warsztatowy — w celu omówienia obchodów XX-lecia szkoły oraz zjazd absolwentów. 456-K

Korzystaj z usług „ORS”

Informacji w sprawie zakupu na raty udziela punkt informacyjny — tel. 38-750 w godz. 8-15. 494-K

Teatru

POLSKI — „Jesienny ogród” g. 19.30, WSPÓŁCZESNY — „Fajki wiatraków” g. 17.15, MUZYCZNY — „Farfurka królowej Bony” g. 10.30 (sobota).

Kina

DELFIN (tel. 468-78) — „W kramie dziwnych zwierząt” g. 12.14, 14.14, 16.14, 18.14, 20.14 — szwedzki — od lat 14 — panoram. (wtorek i środa); KOSMOS (tel. 355-02) — „Dzieje królów” g. 2.40, 4.40, 6.40, 8.40, 10.40, 12.40, 14.40, 16.40, 18.40, 20.40 — ang.-j. — od lat 14 — panoram. (wtorek i środa); COLOSSEUM (tel. 458-18) — „Wielki czas” g. 11.15, 13.15, 15.15, 17.15, 19.15, 21.15 — USA — od lat 14 (wtorek i środa); „Słana czarownica” g. 16.15, 18.15, 20.15, 22.15 — pol. — od lat 14; sroda: „Synowie magnatów” g. 16.15, 18.15, 20.15, 22.15 — ang.-j. — od lat 14 — panoram. (wtorek i środa); „Wielki skok” g. 17.15, 19.15, 21.15 — fr. — od lat 14; ECHO (Krzyszko) — „Człowiek z Rio” g. 18.30, 20.30, 22.30 — fr. — od lat 14; POLONIA (tel. 218-34) — „Fantom Tulpan” g. 10.12, 12.12, 14.12, 16.12, 18.12, 20.12, 22.12 — (wtorek i środa); MUZA (Pomorzany) — „Wypa tajemnicza” g. 17.15, 19.15, 21.15 — pol. — od lat 14; POLSKA — „Wojna trojańska” g. 17.15, 19.15, 21.15 — fr. — od lat 14; MARS — „Człowiek z Rio” g. 18.30, 20.30, 22.30 — fr. — od lat 14; KRZYK — „Człowiek z Rio” g. 18.30, 20.30, 22.30 — fr. — od lat 14; BAJKA (Police) — „Wojna trojańska” g. 17.15, 19.15, 21.15 — fr. — od lat 14; DAR (Stargard) — „Koty” g. 17.15, 19.15, 21.15 — fr. — od lat 14; ECHO (Stargard) — „Morderca na urlopie” g. 17.15, 19.15, 21.15 — fr. — od lat 14; PANORAMA (Stargard) — „Czarny Tulpan” g. 10.12, 12.12, 14.12, 16.12, 18.12, 20.12, 22.12 — fr.-wł. — od lat 14; WISLA (Goleniów) — „Człowiek ucieka” — ang. — od lat 16.

Nauka

STUDENTKA udziela korepetycji z matematyki, fizyki i chemii, Karłowicza 65. 1351-G

STUDENT udzieli korepetycji: matematyka, fizyka, Michał Łukjanowicz, Boh. Warszawy 55/2823. 1371-G

Placa

POTRZEBNA pomoc dochozująca do półrocza, codziennie lub co drugi dzień, od godz. 7-15.30, Powstańców 4-15, w godz. 16-20. 1353-G

PRZYJMĘ pomoc dochozująca, 2-głoszenia: Mickiewicza 111-1, tel. 738-52. 1356-G

Różne

TELEWIZYJNE Pogotowie, Dudzik, tel. 738-21. 1353-G

OSOBY, które były świadkami zafałszywania dnia 3 września 1966 r. między godz. 22-23 w pobliżu kawiarni „Wiktoria” na Głębokim, proszę o zgłoszenie się pod adresem: Szczecin-Głębokie, ul. Pogoda na 44-2. 1366-G

Nieruchomości

SPRZEDAM okazynie w dobrym punkcie gospodarstwa 18 ha, koło Poznania. Z. Jasiński, Krosinko 55, p-ta Mińska, pow. Poznań. 17-P

PLAC pod zabudowę oraz ogród warzywny — sprzedam, Szczecin-Osowo, ul. Młodowa 41. 1361-G

Kupno

AKORDEON „Hohner” kupię, Bol. Śmiałego 22-27. 1386-G

Spiszedaz

ZESTAW stołarski: heblarka, piła mechaniczna, w zestawie z silnikiem — okazynie sprzedam, ul. Wojciechowska 31. 1360-G

TELEWIZOR tanio sprzedam, tel. 349-08. 1364-G

SAMOCHOZ osobowy „Skoda - Octavia” — sprzedam. Ogł. 46-11, Krzywoustego 46-11, p. 16. 1522-G

AKORDEON 120-basowy, niemiecki i magnetyczny — sprzedam okazynie, M. Buczka 7-11. 1365-G

PIANINO krzyżowe, płyta metalowa, stan b. dobry, cena 6500 zł — sprzedam, Rechańska 1, Gumińce. 1367-G

CIĄGNIK „Ursus C-45” z przyczepą dźwigową, po remoncie, Franciszek Kram, zam. Grabin, p-ta Błotna, pow. Nowogard. 1364-G

WÓZK dziecięcy, nowoczesny — sprzedam, Potulicka 12-8-6. 1398-G

POKOJ umeblowany, c. o., z osobnym wejściem do wynajęcia 2 panom, Szczecin, Krucza 40-2. 1376-G

TORUN — 3-pokojowe mieszkanie, zamienię na 2-pokojowe, c. o., w Szczecinie, tel. Szczecin 346-08. 1361-G

MALBORK — duży pokój, kuchnia, łazienka,

— Wawrzyniaka 5 — filmy oświato we na temat „Międzynarodowy dzień walki z reżimem kolonialnym” g. 17, PAPIERNY — „Stoleczna 134 — spotkanie z radnymi DRN Nad Odrą g. 19.

wystawy

MUZEUM — Staromysłńska 27 — Rzeźba pomorska, sztuka polska XVIII-XX w., renesansowe stroje książąt szczecińskich g. 11-17; WALEY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat, żegluga, budownictwo okrętowe, rybołówstwo, urządzenia i mechanizmy statków morskich, prehistoria Pomorza Zachodniego, przyroda, kultura Afryki Zachodniej, z dziełowi monety, kowalstwa i rzemiosł pokrewnych na Pomorzu Zachodnim, „Możesz” — współczesna plastyka marynistyczna w zbiorach MPZ g. 11-17; BWA — Staromysłńska 27 — Malarstwo K. Garbatowskiego z Gdańska g. 11-17; „13 MUZ” — pl. Żołnierza 2 — Malarstwo Józefa Kluzę z Krakowa g. 11.

Dyzury

SZPITALA SZPITAL WOJSKOWY — Oddział Polonijczy — Piotra Skargi; KLINIKA CHIR. DZIECIĘCIEJ — Unii Lubelskiej; PORADNIA DLA DZIECI — św. Wojciecha 7 — g. 13-17; PORADNIA STOMATOLOGICZNA — Al. Piastów 1 — g. 20-8; PRZYCHODNIA NR 3 — Woj. Pol. 72 — g. 18-22.

APTEKI NR 33 — pl. Grunwaldzki 42 — tel. 345-51; NR 34 — Dubois 1 — tel. 82-41; NR 48 — Lelewela 1 — tel. 726-24.

ODDZIENNE POGOTOWIE PRACY APTEK: NR 10 — Glinki; NR II — Dąbie; NR 12 Podluchy.

Telewizja

PROGRAM POLSKI

15.30 Informacje i program dnia. 15.35 „Przypomnienie” 16.30 „Współczesna sztuka polska” 17.15 „Współczesna sztuka polska” 17.45 „Współczesna sztuka polska” 18.15 „Współczesna sztuka polska” 18.45 „Współczesna sztuka polska” 19.15 „Współczesna sztuka polska” 19.45 „Współczesna sztuka polska” 20.15 „Współczesna sztuka polska” 20.45 „Współczesna sztuka polska” 21.15 „Współczesna sztuka polska” 21.45 „Współczesna sztuka polska” 22.15 „Współczesna sztuka polska” 22.45 „Współczesna sztuka polska” 23.15 „Współczesna sztuka polska” 23.45 „Współczesna sztuka polska” 24.15 „Współczesna sztuka polska” 24.45 „Współczesna sztuka polska” 25.15 „Współczesna sztuka polska” 25.45 „Współczesna sztuka polska” 26.15 „Współczesna sztuka polska” 26.45 „Współczesna sztuka polska” 27.15 „Współczesna sztuka polska” 27.45 „Współczesna sztuka polska” 28.15 „Współczesna sztuka polska” 28.45 „Współczesna sztuka polska” 29.15 „Współczesna sztuka polska” 29.45 „Współczesna sztuka polska” 30.15 „Współczesna sztuka polska” 30.45 „Współczesna sztuka polska” 31.15 „Współczesna sztuka polska” 31.45 „Współczesna sztuka polska” 32.15 „Współczesna sztuka polska” 32.45 „Współczesna sztuka polska” 33.15 „Współczesna sztuka polska” 33.45 „Współczesna sztuka polska” 34.15 „Współczesna sztuka polska” 34.45 „Współczesna sztuka polska” 35.15 „Współczesna sztuka polska” 35.45 „Współczesna sztuka polska” 36.15 „Współczesna sztuka polska” 36.45 „Współczesna sztuka polska” 37.15 „Współczesna sztuka polska” 37.45 „Współczesna sztuka polska” 38.15 „Współczesna sztuka polska” 38.45 „Współczesna sztuka polska” 39.15 „Współczesna sztuka polska” 39.45 „Współczesna sztuka polska” 40.15 „Współczesna sztuka polska” 40.45 „Współczesna sztuka polska” 41.15 „Współczesna sztuka polska” 41.45 „Współczesna sztuka polska” 42.15 „Współczesna sztuka polska” 42.45 „Współczesna sztuka polska” 43.15 „Współczesna sztuka polska” 43.45 „Współczesna sztuka polska” 44.15 „Współczesna sztuka polska” 44.45 „Współczesna sztuka polska” 45.15 „Współczesna sztuka polska” 45.45 „Współczesna sztuka polska” 46.15 „Współczesna sztuka polska” 46.45 „Współczesna sztuka polska” 47.15 „Współczesna sztuka polska” 47.45 „Współczesna sztuka polska” 48.15 „Współczesna sztuka polska” 48.45 „Współczesna sztuka polska” 49.15 „Współczesna sztuka polska” 49.45 „Współczesna sztuka polska” 50.15 „Współczesna sztuka polska” 50.45 „Współczesna sztuka polska” 51.15 „Współczesna sztuka polska” 51.45 „Współczesna sztuka polska” 52.15 „Współczesna sztuka polska” 52.45 „Współczesna sztuka polska” 53.15 „Współczesna sztuka polska” 53.45 „Współczesna sztuka polska” 54.15 „Współczesna sztuka polska” 54.45 „Współczesna sztuka polska” 55.15 „Współczesna sztuka polska” 55.45 „Współczesna sztuka polska” 56.15 „Współczesna sztuka polska” 56.45 „Współczesna sztuka polska” 57.15 „Współczesna sztuka polska” 57.45 „Współczesna sztuka polska” 58.15 „Współczesna sztuka polska” 58.45 „Współczesna sztuka polska” 59.15 „Współczesna sztuka polska” 59.45 „Współczesna sztuka polska” 60.15 „Współczesna sztuka polska” 60.45 „Współczesna sztuka polska” 61.15 „Współczesna sztuka polska” 61.45 „Współczesna sztuka polska” 62.15 „Współczesna sztuka polska” 62.45 „Współczesna sztuka polska” 63.15 „Współczesna sztuka polska” 63.45 „Współczesna sztuka polska” 64.15 „Współczesna sztuka polska” 64.45 „Współczesna sztuka polska” 65.15 „Współczesna sztuka polska” 65.45 „Współczesna sztuka polska” 66.15 „Współczesna sztuka polska” 66.45 „Współczesna sztuka polska” 67.15 „Współczesna sztuka polska” 67.45 „Współczesna sztuka polska” 68.15 „Współczesna sztuka polska” 68.45 „Współczesna sztuka polska” 69.15 „Współczesna sztuka polska” 69.45 „Współczesna sztuka polska” 70.15 „Współczesna sztuka polska” 70.45 „Współczesna sztuka polska” 71.15 „Współczesna sztuka polska” 71.45 „Współczesna sztuka polska” 72.15 „Współczesna sztuka polska” 72.45 „Współczesna sztuka polska” 73.15 „Współczesna sztuka polska” 73.45 „Współczesna sztuka polska” 74.15 „Współczesna sztuka polska” 74.45 „Współczesna sztuka polska” 75.15 „Współczesna sztuka polska” 75.45 „Współczesna sztuka polska” 76.15 „Współczesna sztuka polska” 76.45 „Współczesna sztuka polska” 77.15 „Współczesna sztuka polska” 77.45 „Współczesna sztuka polska” 78.15 „Współczesna sztuka polska” 78.45 „Współczesna sztuka polska” 79.15 „Współczesna sztuka polska” 79.45 „Współczesna sztuka polska” 80.15 „Współczesna sztuka polska” 80.45 „Współczesna sztuka polska” 81.15 „Współczesna sztuka polska” 81.45 „Współczesna sztuka polska” 82.15 „Współczesna sztuka polska” 82.45 „Współczesna sztuka polska” 83.15 „Współczesna sztuka polska” 83.45 „Współczesna sztuka polska” 84.15 „Współczesna sztuka polska” 84.45 „Współczesna sztuka polska” 85.15 „Współczesna sztuka polska” 85.45 „Współczesna sztuka polska” 86.15 „Współczesna sztuka polska” 86.45 „Współczesna sztuka polska” 87.15 „Współczesna sztuka polska” 87.45 „Współczesna sztuka polska” 88.15 „Współczesna sztuka polska” 88.45 „Współczesna sztuka polska” 89.15 „Współczesna sztuka polska” 89.45 „Współczesna sztuka polska” 90.15 „Współczesna sztuka polska” 90.45 „Współczesna sztuka polska” 91.15 „Współczesna sztuka polska” 91.45 „Współczesna sztuka polska” 92.15 „Współczesna sztuka polska” 92.45 „Współczesna sztuka polska” 93.15 „Współczesna sztuka polska” 93.45 „Współczesna sztuka polska” 94.15 „Współczesna sztuka polska” 94.45 „Współczesna sztuka polska” 95.15 „Współczesna sztuka polska” 95.45 „Współczesna sztuka polska” 96.15 „Współczesna sztuka polska” 96.45 „Współczesna sztuka polska” 97.15 „Współczesna sztuka polska” 97.45 „Współczesna sztuka polska” 98.15 „Współczesna sztuka polska” 98.45 „Współczesna sztuka polska” 99.15 „Współczesna sztuka polska” 99.45 „Współczesna sztuka polska” 100.15 „Współczesna sztuka polska” 100.45 „Współczesna sztuka polska” 101.15 „Współczesna sztuka polska” 101.45 „Współczesna sztuka polska” 102.15 „Współczesna sztuka polska” 102.45 „Współczesna sztuka polska” 103.15 „Współczesna sztuka polska” 103.45 „Współczesna sztuka polska” 104.15 „Współczesna sztuka polska” 104.45 „Współczesna sztuka polska” 105.15 „Współczesna sztuka polska” 105.45 „Współczesna sztuka polska” 106.15 „Współczesna sztuka polska” 106.45 „Współczesna sztuka polska” 107.15 „Współczesna sztuka polska” 107.45 „Współczesna sztuka polska” 108.15 „Współczesna sztuka polska” 108.45 „Współczesna sztuka polska” 109.15 „Współczesna sztuka polska” 109.45 „Współczesna sztuka polska” 110.15 „Współczesna sztuka polska” 110.45 „Współczesna sztuka polska” 111.15 „Współczesna sztuka polska” 111.45 „Współczesna sztuka polska” 112.15 „Współczesna sztuka polska” 112.45 „Współczesna sztuka polska” 113.15 „Współczesna sztuka polska” 113.45 „Współczesna sztuka polska” 114.15 „Współczesna sztuka polska” 114.45 „Współczesna sztuka polska” 115.15 „Współczesna sztuka polska” 115.45 „Współczesna sztuka polska” 116.15 „Współczesna sztuka polska” 116.45 „Współczesna sztuka polska” 117.15 „Współczesna sztuka polska” 117.45 „Współczesna sztuka polska” 118.15 „Współczesna sztuka polska” 118.45 „Współczesna sztuka polska” 119.15 „Współczesna sztuka polska” 119.45 „Współczesna sztuka polska” 120.15 „Współczesna sztuka polska” 120.45 „Współczesna sztuka polska” 121.15 „Współczesna sztuka polska” 121.45 „Współczesna sztuka polska” 122.15 „Współczesna sztuka polska” 122.45 „Współczesna sztuka polska” 123.15 „Współczesna sztuka polska” 123.45 „Współczesna sztuka polska” 124.15 „Współczesna sztuka polska” 124.45 „Współczesna sztuka polska” 125.15 „Współczesna sztuka polska” 125.45 „Współczesna sztuka polska” 126.15 „Współczesna sztuka polska” 126.45 „Współczesna sztuka polska” 127.15 „Współczesna sztuka polska” 127.45 „Współczesna sztuka polska” 128.15 „Współczesna sztuka polska” 128.45 „Współczesna sztuka polska” 129.15 „Współczesna sztuka polska” 129.45 „Współczesna sztuka polska” 130.15 „Współczesna sztuka polska” 130.45 „Współczesna sztuka polska” 131.15 „Współczesna sztuka polska” 131.45 „Współczesna sztuka polska” 132.15 „Współczesna sztuka polska” 132.45 „Współczesna sztuka polska” 133.15 „Współczesna sztuka polska” 133.45 „Współczesna sztuka polska” 134.15 „Współczesna sztuka polska” 134.45 „Współczesna sztuka polska” 135.15 „Współczesna sztuka polska” 135.45 „Współczesna sztuka polska” 136.15 „Współczesna sztuka polska” 136.45 „Współczesna sztuka polska” 137.15 „Współczesna sztuka polska” 137.45 „Współczesna sztuka polska” 138.15 „Współczesna sztuka polska” 138.45 „Współczesna sztuka polska” 139.15 „Współczesna sztuka polska” 139.45 „Współczesna sztuka polska” 140.15 „Współczesna sztuka polska” 140.45 „Współczesna sztuka polska” 141.15 „Współczesna sztuka polska” 141.45 „Współczesna sztuka polska” 142.15 „Współczesna sztuka polska” 142.45 „Współczesna sztuka polska” 143.15 „Współczesna sztuka polska” 143.45 „Współczesna sztuka polska” 144.15 „Współczesna sztuka polska” 144.45 „Współczesna sztuka polska” 145.15 „Współczesna sztuka polska” 145.45 „Współczesna sztuka polska” 146.15 „Współczesna sztuka polska” 146.45 „Współczesna sztuka polska” 147.15 „Współczesna sztuka polska” 147.45 „Współczesna sztuka polska” 148.15 „Współczesna sztuka polska” 148.45 „Współczesna sztuka polska” 149.15 „Współczesna sztuka polska” 149.45 „Współczesna sztuka polska” 150.15 „Współczesna sztuka polska” 150.45 „Współczesna sztuka polska” 151.15 „Współczesna sztuka polska” 151.45 „Współczesna sztuka polska” 152.15 „Współczesna sztuka polska” 152.45 „Współczesna sztuka polska” 153.15 „Współczesna sztuka polska” 153.45 „Współczesna sztuka polska” 154.15 „Współczesna sztuka polska” 154.45 „Współczesna sztuka polska” 155.15 „Współczesna sztuka polska” 155.45 „Współczesna sztuka polska” 156.15 „Współczesna sztuka polska” 156.45 „Współczesna sztuka polska” 157.15 „Współczesna sztuka polska” 157.45 „Współczesna sztuka polska” 158.15 „Współczesna sztuka polska” 158.45 „Współczesna sztuka polska” 159.15 „Współczesna sztuka polska” 159.45 „Współczesna sztuka polska” 160.15 „Współczesna sztuka polska” 160.45 „Współczesna sztuka polska” 161.15 „Współczesna sztuka polska” 161.45 „Współczesna sztuka polska” 162.15 „Współczesna sztuka polska” 162.45 „Współczesna sztuka polska” 163.15 „Współczesna sztuka polska” 163.45 „Współczesna sztuka polska” 164.15 „Współczesna sztuka polska” 164.45 „Współczesna sztuka polska” 165.15 „Współczesna sztuka polska” 165.45 „Współczesna sztuka polska” 166.15 „Współczesna sztuka polska” 166.45 „Współczesna sztuka polska” 167.15 „Współczesna sztuka polska” 167.45 „Współczesna sztuka polska” 168.15 „Współczesna sztuka polska” 168.45 „Współczesna sztuka polska” 169.15 „Współczesna sztuka polska” 169.45 „Współczesna sztuka polska” 170.15 „Współczesna sztuka polska” 170.45 „Współczesna sztuka polska” 171.15 „Współczesna sztuka polska” 171.45 „Współczesna sztuka polska” 172.15 „Współczesna sztuka polska” 172.45 „Współczesna sztuka polska” 173.15 „Współczesna sztuka polska” 173.45 „Współczesna sztuka polska” 174.15 „Współczesna sztuka polska” 174.45 „Współczesna sztuka polska” 175.15 „Współczesna sztuka polska” 175.45 „Współczesna sztuka polska” 176.15 „Współczesna sztuka polska” 176.45 „Współczesna sztuka polska” 177.15 „Współczesna sztuka polska” 177.45 „Współczesna sztuka polska” 178.15 „Współczesna sztuka polska” 178.45 „Współczesna sztuka polska” 179.15 „Współczesna sztuka polska” 179.45 „Współczesna sztuka polska” 180.15 „Współczesna sztuka polska” 180.45 „Współczesna sztuka polska” 181.15 „Współczesna sztuka polska” 181.45 „Współczesna sztuka polska” 182.15 „Współczesna sztuka polska” 182.45 „Współczesna sztuka polska” 183.15 „Współczesna sztuka polska” 183.45 „Współczesna sztuka polska” 184.15 „Współczesna sztuka polska” 184.45 „Współczesna sztuka polska” 185.15 „Współczesna sztuka polska” 185.45 „Współczesna sztuka polska” 186.15 „Współczesna sztuka polska” 186.45 „Współczesna sztuka polska” 187.15 „Współczesna sztuka polska” 187.45 „Współczesna sztuka polska” 188.15 „Współczesna sztuka polska” 188.45 „Współczesna sztuka polska” 189.15 „Współczesna sztuka polska” 189.45 „Współczesna sztuka polska” 190.15 „Współczesna sztuka polska” 190.45 „Współczesna sztuka polska” 191.15 „Współczesna sztuka polska” 191.45 „Współczesna sztuka polska” 192.15 „Współczesna sztuka polska” 192.45 „Współczesna sztuka polska” 193.15 „Współczesna sztuka polska” 193.45 „Współczesna sztuka polska” 194.15 „Współczesna sztuka polska” 194.45 „Współczesna sztuka pol

Kronika dnia

M. LEMPICKI NA SESJI W PRZYKACACH

PRZEWODNICZĄCY Prezydium WRN M. LEMPICKI przebywał wczoraj w Przycach, gdzie wziął udział w sesji Powiatowej Rady Narodowej poświęconej zatwierdzeniu projektu planu 5-letniego tego powiatu oraz omówieniu informacji o zaistnieniu wniosków ludności.

POSIEDZENIE PREZYDIUM WRN

TEMATEM dzisiejszego posiedzenia Prezydium WRN było rozpatrzenie materiałów przygotowanych na najbliższą sesję WRN. Jej tematem będzie plan 5-letni województwa.

KOMISJE RADZA

KOMISJA ochrony porządku i bezpieczeństwa publicznego WRN wysłuchała wczoraj informacji wiceprokuratora wojewódzkiego mgr M. LIPSKEGO o stanie przestępczości w województwie oraz oceniła dotychczasową działalność Urzędów Stanu Cywilnego.

Wyniki kontroli Wydziału Kultury MRN w odniesieniu do działalności klubów zakładowych omawiane były przez członków Komisji Kultury, sportu i turystyki MRN. Przewodniczył radny Guido RECK. Komisja reńnicwa, sadownictwa i wartywnictwa MRN, pod kierunkiem radnej Niny Charytoniak omawiała m. in. sprawę zaopatrzenia miasta w warzywa i owoce.

Zjazd muzyków - pedagogów

WCZORAJ rozpoczął się w Szczecinie dwudniowy ogólnopolski zjazd pedagogów Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków. Organizatorem zjazdu, pierwszego tego typu w Szczecinie, w którym biorą udział przedstawiciele środowisk muzycznych z kilku ośrodków w kraju, jest Centralny Zarząd SPAM. We wczorajszych obradach uczestniczył m. in. kierownik Wydz. Propagandy KW PZPR — Bolesław KLIM CZYK i z-ca kierownika Wydziału Kultury Prez. WRN — Wojciech MYSLIENICKI. Obecna jest przede wszystkim Centralnego Ośrodka Programowego Szkół Artystycznych — Krystyna FANGOROWA.

Charakterystykę rozwoju życia muzycznego i instytucji muzycznych w naszym mieście w ostatnich latach przedstawiła mgr Maria BIAŁKOWSKA, po czym zebrani wysłuchali referatu mgr Marii PRZYCHODZIŃSKIEJ pt. „Wychowanie muzyczne według K. Orffa”. W programie zjazdu znalazł się także pokaz pracy szkół muzycznych I i II stopnia ze Szczecina oraz Szkoły Muzycznej I stopnia ze Stargardu.

Dziś, w drugim dniu zjazdu, toczy się będą obrady w poszczególnych sekcjach, a na zakończenie w Zamku odbędzie się koncert w wykonaniu pedagogów. (Dyl)

Z handlowego notatnika

HANDLOWCY... JUŻ PO ŚWIĘTACH

Ciepło liczy, że klientom od świąt jeszcze nie myśli, handlowcy odpowiedzialni za zaopatrzenie nas w mięso i wędliny są już... po świętach. Plany produkcji i związane z tym sprawy organizacyjne zapieki na ostatni guzik. Zapowiada się zaopatrzenie nie gorsze niż przed minionymi świętami, a trzeba wiedzieć, że wówczas sporo mięsa i wędlin zostało. Nie jest wykluczone, że MMH, podobnie jak w grudniu, podejmie się zbiorowego zaopatrywania pracowników instytucji i zakładów, z których rady zakładowe skontaktują się w tej sprawie z dyrektorem MMH.

STEMPLE NA JAJACH

Jeszcze nie wszyscy klienci nauczyli się rozpoznawać stemple, którymi znaczą jaja cudowne, a już przychodzi nam podjąć nową edukację. W sprzedaży są teraz przeważnie jaja świeże, w trzech cenach, zależnych od wielkości. Jak są oznaczone? JAJA DUŻE, w cenie 2,30 zł, mają okrągłą CZERWONĄ pieczętkę, a w jej środku cyfrę 1. JAJA ŚREDNIE, po 2 zł, noszą okrągłą pieczętkę koloru ZIELONEGO, a w środku cyfrę 2. JAJA MAŁE, po 1,70 zł, znaczone taką samą pieczętką, tylko w kolorze CZARNYM, wewnątrz cyfra 3.

PIERWSZE NOWALIE

W sklepach warzywnych pojawiły się pierwsze w tym roku nowaliki — rabarbar i rzodkiewka. Trudno powiedzieć, że zostały w miarę sprzedane. Wręcz przeciwnie — zwiędły zanim znalazły nabywców. Powód? Cena. Małutki pieczek rzodkiewki kosztuje 7 zł.

Wobec powszechnej w tym roku konsumpcji wymienionych mrożonek, nielato będzie nowalami utrudniać sobie drogę na nasze stoły.

MIMO ZE TANSZE NIE ZNAJDUJĄ NABYWCÓW

Handel w całym kr. „a” a więc również w Szczecinie prowadzi w tym czasie sprzedaż zimowego obuwia tekstylnego i niektórych rodzajów płaszczy po obniżonej, o 20-25 proc. cenie. Zainteresowanie szczecińskim zakupem płaszczy jest minimalne. Dotychczas sprzedano tylko 30 tego rodzaju ubrań.

MAJONEZ ZAW. E W SPRZEDAŻY?

Dostawy majonezu z Zakładów Przemysłu Tłuszczowego im. gen. Włóczyńskiego w Gdańsku są nieregularne. Zdarzają się bardzo długie okresy przerwy w sprzedaży. W związku z tym kierownictwo Wydziału Handlu Prez. WRN odbyło rozmowę z przybyłym w tym celu do Szczecina dyrektorem tych zakładów. Obiecał on poprawę. Zobowiązał się również dostarczyć w maju, przed świętami, większą partię margaryny czekoladowej, rzadko spotykanej w sklepach. (az)

GOŚC W STOCZNI

WCZORAJ w Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego bawił przedstawiciel norweskiej firmy „Liaaeme” — p. E. RIISE. Wizyta jego związana była ze sprawą montażu norweskich urządzeń na statkach budowanych w stoczni.

SESJA DRN — ŚRÓDMIEŚCIE

DZIŚ w sali MPKG przy ul. Kopernika odbyła się sesja DRN—Śródmieście. Tematem obrad było sprawozdanie Prezydium z realizacji czynów społecznych w roku 1986 oraz uchwalenie planu czynów społecznych na rok przyszły. (Jol)



NA ZDJĘCIU: podczas niedzielnego „Spotkania z piosenką” artyści występujący w tej imprezie przedstawili swoje honoraria na książeczki mieszkaniowe dla sierot. Stoją od lewej: Grzegorz Grzegorzewski, Zygmunt Apostoł i zespół „Dzielanders”, którego kierownikiem jest Józef PEŁCZYŃSKI. Foto: S. Cieślak

Wreszcie! Zamiast 150 tylko 3 anteny TV

NA BUDYNKU SPÓŁDZIELNI „STRZECHA” PRZY UL. ŚWIERCZEWSKIEGO, KTÓRY NIEDAWNO ZOSTAŁ ODANY DO UŻYTKU PO RAZ PIERWSZY ZASTOSOWANO NOWĄ METODĘ INSTALOWANIA ANTEN TV.

Pomyślano o tym już w trakcie wznoszenia budynku doprowadzając odpowiednie instalacje i przewody do poszczególnych mieszkań. Na podstawie wygospodarowano specjalne przewidywane pomieszczenie — przeznaczone na wzmacniacz i transformator. Szczeciński ZURIT przystąpił obecnie do montowania anten i do datkowych urządzeń. Co miesiąc będzie przekazywana jedna kompletna antena obsługująca 50 mieszkań w jednej klatce schodowej. Całkowite zakończenie prac przewidziane jest w maju.

ZURIT, w ciągu jednego roku, będzie wykonywał, w ramach gwarancji wszystkie prace konserwacyjne. Koszt doprowadzenia kompletnej instalacji antenowej do jednego mieszkania kształtuje się w granicach 1 tys. zł. W ten sposób lokatorzy nie muszą troszczyć się indywidualnie o tego typu instalację.

Po raz pierwszy w Szczecinie jeden z budynków będzie pozbawiony „lasiu” sterujących kikutów anten, a przede wszystkim jego dach pozostanie nie naruszony.

Wyjduje się, że budynek „Strzechy” powinien być dobrym przykładem dla innych inwestorów budynków mieszkalnych w mieście. (Boz)

Z Domu Dziecka do własnego mieszkania

INICJATYWA zrodziła się w Krakowie. Kilka zakładów pracy, z inicjatywy „Echa Krakowa” postanowiło ufundować sierotom z Domów Dziecka docelowe książeczki mieszkaniowe. Co miesiąc fundatorzy dokonują w PKO wpłaty w określonej wysokości, dzięki czemu po kilku latach wielu wychowanków Domu Dziecka otrzyma własne, spółdzielcze mieszkanie.

WCZORAJ pisaliśmy o tym, że ta piękna akcja podjął Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Socjalistycznej zakładając w PKO książeczki mieszkaniowe dwóm sierotom z Państwowego Domu Dziecka. Wraczenie książeczek odbędzie się w przyszłą niedzielę podczas 113 „Spotkania z piosenką”.

Nie wątpimy, że inicjatywa, podobnie jak w całym kraju, również i w naszym mieście spotka się z serdecznym zrozumieniem społeczeństwa. Jednak trzeba już teraz wspomnieć o trudnościach, na które napotyka fundatorzy. Pierwsza dotyczy interpretacji przepisów uchwały Rady Ministrów regulujących zasady zakładania do celowych książeczek mieszkaniowych. Każdorazowej, comiesięcznej wpłaty przysługuje premia PKO w wysokości 50 zł. Jednakże przysługuje tylko wtedy, gdy założycielem książeczki jest prawny opiekun dziecka. W przypadku fundowania takich książeczek przez zakłady pracy, zgodnie z obowiązującymi przepisami premia się nie należy.

Wobec szerokiego kręgu, jaki rozciąga ta pożyteczna akcja, nie tylko warto, ale chyba należałoby odnośnie przepisów zmodyfikować. Te, które obecnie obowiązują, krzywdzą dzieci najbardziej, dzieci pozbawione rodzicielskich domów, pomocy i opieki rodziców w pierwszych latach samodzielności życiowej.

INNE TRUDNOŚCI nie są już natury formalnej. Oto scierają się poglądy na temat, komu takie książeczki należy przydzielać. Są zwolennicy stosowania ustalonych kryteriów. A więc książeczka musi być nagrodą — np. za dobre postępy w nauce, nienagane sprawowanie. Inni twierdzą, że fakt ufundowania książeczki powinien stanowić dla dziecka tajemnicę, bowiem może to wpłynąć na nie demoralizująco. „Nastolatek” wie, że ma już zapewnione w przyszłości mieszkanie, może przestać się uczyć, stanąć się niegrzecznym, krnąbrnym, zbyt pewnym siebie.

Trudno odmówić racji zarówno jednemu, jak i drugiemu argumentowi. Wydaje się jednak, że trudności te są do pokonania. Wierzymy, że decyzyjność do tego komu ufundować książeczkę, będzie podjęta z rozwagą i namysłem, będzie wynikiem porozumienia pomiędzy

kierownictwem Domu Dziecka i fundatorem.

Okażmy serce i pomoc najbardziej potrzebującym. Za parę lat staną one przed nielato próbą życiowej samodzielności. Pomyślmy o nich już dziś. (hs)

Pytamy, dlaczego IPBP lekceważy budowę baru w Stolicy

BUDOWA baru IPBP obsługującej przy ul. Nad Odrą w Stolicy, została już swoją niechlubną tradycją. Zawsze kiedy odwiedzaliśmy ten obiekt, przy którym prace rozpoczęto w LISTOPADZIE 1965 ROKU, z jakichś tajemniczych przyczyn nie się tu nie robiło. W styczniu zastaliśmy na budowie tylko dozorcę, głównego wykonawcę tego obiektu NADODRZAŃSKIE PRZEDSIĘWZIĘTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO przerwało prace, czekając dość długo na wykonanie, przez SPISIE, instalacji. Przed tygodniem w baracku budowy zastaliśmy oprócz dozorcę dwóch majstrów grających się przy piecyku. Majster SPISIE wstrzymał roboty instalacyjne, gdyż nie wybetonowano fundamentów pod ziemią pod kotły, zaś majster NPBP nie mógł betonować z powodu braku ludzi, na których czeka kilka tygodni. Kierownik uprzedził, że Stojak była, jak zwykle, nieobecna. Ponoć częściej przebywała w Policach, gdzie dyrektorka NPBP zlecała jej kierownictwo drugiej budowy.

W rezultacie tego wzajemnego czekania i niezręczności, termin otwarcia baru ustalony na 15 bm. nie został dotrzymany. Kiedy więc ten oczekiwany przez IPBP nadodrza obiekt będzie uruchomiony?

Majster NPBP jest bardzo ostry.

— Sam pan widzi — powiada, że tu będzie tydzień betonowania, tydzień wykonywania, tu znowu trzeba posadzić zakładać. A gdzie jeszcze prace szkieletowe, uprzedkowanie, tynk i inne drobniejsze roboty? Razem zbierze się pracy co najmniej do 20 kwietnia. Naczelny inżynier NPBP — jest jeszcze bardziej sceptyczny — do 1 maja skończy.

A swoją drogą, to NPBP nie przysparza sławy grabieżą, nie zbliża się do roku z tak niewielkim obiektem. Zalogę przedsięwzięcia podjęło zobowiązania skrócenia cyklu budowy obiektów w Policach, a tu, przy takim samym barze, nie potrafi dotrzymać wcale nie napiętego terminu. (ar)

wesoło, ponadto prawie wszystkie przyszyły w kolorowych strojach, co stwarzało bardzo ładny widok. Tanczone korowody (m. in. tradycyjny zjazd na tydzień imprez, poczęt przyjaźni), wesołe sztafety z dropami, zgadywanki, konkursy: rzecznościowy i na najbliższych stróh, no i oczywiście wręczenie nagród zwycięzcom konkursu biorącym udział w danej zabawie — oto co składa się na program każdej imprezy. Dzieci chętnie biorą udział w konkursach, bawią się obojętnie, w czym duża jest zasługa dwóch panów. Jezych prowadzących imprezy — Stanisławskiego i Manke. Do tańców przegręwa zespół klubu „Piwnica”

W najbliższą sobotę i niedzielę odbędzie się pięć imprez. O tym, które dzieci zostaną na nie zaproszone jeszcze napiszemy. Bilety o trzymanie w kieszonkach. Tych uczestników konkursu, którzy indywidualnie, nie poprzez szkołę, nadesłali prace na konkurs chemii uśpokoicę panie i panie. W dniu 11 Was PSS zorganizuje oddzielną zabawę. Bilety wysłane zostaną pocztą do Waszych domów. (az)

Wesoło jest na konkursowych zabawach

W najbliższą sobotę i niedzielę 5 imprez

ROZPOCZĄŁ się cykl zabaw dla uczestników ostatniego konkursu PSS „Robotnik” i „Kuriera” — zabaw będących NAGRODĄ DLA KAZDEGO DZIECKA, które wzięło udział w tym konkursie. W ub. sobotę w Klubie Handlowców „Piwnica” bawiło się już 400 uczniów i uczniów różnych szkół. Było naprawdę wesoło. Przybyło na pierwszą zabawę dzieci ze Szkoły Nr 42 bawiły się wyjątkowo głośnie i